POGODA
Dzisiaj stopniowe rozpogodzenie, temperatura do 42 F (6 C).
Jutro przeważnie słonecznie, najwyższa temperatura do 40 F (4 C).
Wschód słońca o godzinie 6:05 rano, zachód o godz. 5:56 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 14 marca — Matyldy, Leona.
Jutro wtorek, 15 marca— Klemensa i Ludwika.
Pojutrze środa, 16 marca — Hilarego i Izabelli.

No. 50 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 14 Marca (March 14), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

IZRAEL NIE WYCOFA SIĘ Z LIBANU

Demonstracja 1,000 Stoczniowców

Stan Wojenny w Gwatemali Będzie Zniesiony

Guatemala City (UPI) — Prez. Efrain Rios Montt zapowiedział amnestię i zniesienie stanu wojennego w rocznicę bezkrwawego zamachu stanu, któremu zawdzięcza władze. W przemówieniu radiowym do społeczeństwa gen. Montt zapewnił, że w przygotowaniu jest dekret o zniesieniu stanu wojennego i amnestii. W rocznicę zamachu stanu 23 marca pada również datę wyborów. Montt apelował do polityków by zabrali się do pracy i zapewnił społeczeństwo, że będzie mogło korzystać z uprawnień politycznych.

Władze kościelne podały do wiadomości, że arcybiskup Mario Casariego przebywa w szpitalu. Arcybiskup wkrótce po wizycie Ojca Św. Jana Pawła II dostał ataku serca.

Radary USA Obejmą Nikaragüę

Tegucigalpa, Honduras (CT) — Ambasada Amerykańska w Hondurasie opublikowała komunikat stwierdzający, że siły powietrzne USA zainstalują w pobliżu stolicy tego kraju stację radarową, której koszt wyniesie $5 mln. Oświadczenie Ambasady Amekańskiej zbiegło się z wystąpieniem prez. Reagana mającym na celu zwiększenie pomocy dla krajów Ameryki Środkowej.

Przedstawiciele Ambasady Amerykańskiej oświadczyli, że baza radarowa będzie obsługiwana w ciągu przynajmniej 2 lat przez 45 do 50 specjalistów amerykańskich, którzy zapewnią jednocześnie "naziemną kontrolę dla samolotów amerykańkich znajdujących się w przestrzeni powietrznej Hondurasu". Komunikat stwierdza, że ilość tego rodzaju lotów stale ostatnio wzrasta.

Władze amerykańskie oświadczyły, że radary zostaną zainstalowane na szczycie góry odległej o około 20 mil na południowy wschód od Tegucigalpa — stolicy Hondurasu. Zasięg stacji radarowej obejmować będzie całe terytorium Hondurasu i Salwadoru, a także większą część powierzchni Nikaragui.

Rząd Stanów oskarżył Nikaragüę o przekazywanie dostaw broni i sprzętu wojskowego rebeliantom salwadorskim, przy pomocy niewielkich samolotów odbywających nocne loty.

Jednakże płk. Bill Hansen, rzecznik południowego dowódca armii U.S. oświaczył, że radary nie zostaną zainstalowane w celu obserwowania czy też wykrywania tajnych lotów.

Strajk Kolejarzy w N. Yorku Trwa

New York. (UPI) — Rokowania między zarządem kolejki dojazdowej łączącej północne dzielnice N. Yorku i Connecticut a związkiem zawodowym nie doprowadziły do porozumienia.

85,000 osób dojeżdżających pociągami Metro-North do pracy musi szukać innych środków lokomocji.

Podobnie wygląda sytuacja z dojazdami z New Jersey. Rokowania New Jersey Transit Authority ze związkiem zawodowym zostały zerwane.

70,000 osób, dojeżdżających do pracy w N. Yorku musi szukać innych środków transportu.

Przez cały weekend toczyły się rozmowy Southeastern Pennsylvania Authority ze związkiem zawodowym w sprawie nowej umowy zbiorowej.

Jeżeli do południa we wtorek nie dojdzie do porozumienia, strajk sparaliżuje kolejki dojazdowe i autobusy w Filadelfii.

W Obronie Anny Walentynowicz

Lech Wałęsa Wzywa Do Zdecydowanego Działania

Warszawa (CT, ST) — W niedzielę oddziały milicji i ZOMO rozpędziły demonstrantów zgromadzonych przed bramą Stoczni Gdańskiej. Funkcjonariusze milicji nie dopuścili także do przyłączenia się Lecha Wałęsy do demonstrantów.

Doniesienia z Gdańska mówią o zatrzymaniu przez milicję pewnej ilości przede wszystkich młodych ludzi. Swiadkowie naoczni stwierdzaję, że tłum pod Stocznią Gdańską liczący ok. 1,000 osób zareagował gwizdami i głośmymi wyzwiskami na przybycie dwu kolumn ciężarówek wypełnionych milicjantami wyposażonymi w ekwipunek do zwalczania demontracji. Około 400 milicjantów otoczyło następnie zebranych wzywając ich do rozejścia się.

Oficer dyżurny gdańskiej Komendy Głównej zapytany o demonstrację stoczniowców oświadczył: "Kilka osób zaczęło się gromadzić, jednakże w sumie żadnej demonstracji nie było i nikt nie został zatrzymany".

Według doniesień reporeterów demonstracja miała na celu wyrażenie poparcia dla Anny Walentynowicz — byłej pracowniczki stoczni, oraz działaczki "Solidarności", której rozprawa toczy się obecnie przed sądem w Grudziądzu. Demonstranci zgro-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Prawda" Poucza PZPR

Moskwa (NYT) — ŁDziennik so-
Moskwa (NYT) — Dziennik sowieckiej partii komunistycznej "Prawda" opublikował w piątek artykuł stwierdzający, że polska partia komunistyczna przyjęła bierną postawę zamiast "wypowiedzieć zdecydowaną walkę, jak to nazwano, zachodnim wysiłkom podzielenia bloku państw socjalistycznych".

W korespondencji z Warszawy donoszącej na ten temat ostatniej serii spotkań "Prawda" cytuje mówców kładących nacisk na potrzebę umocnienia partii i przezwyciężenie bierności.

"Prawda" oświadczyła także, że polska partia kontynuuje kampanię oczyszczenia swoich szeregów, dodając, że w roku ubiegłym z partii wystąpiło 352,500 osób, Jednocześnie w tym samym czasie 7,600 otrzymało legitymacje kandydackie.

Zgodnie z danymi zamieszczonymi w "Trybunie Ludu" PZPR liczyła w lutym br. 2.34 mln członków — dla porównania w sierpniu 1980 r. do partii należało 3.1 mln obywateli polskich.

Reagan Obstaje Przy Pomocy Dla Salwadoru

Washington (UPI) — Prezydent Reagan oświadczył, że istniejący w Salwadorze konflikt musi zakończyć się znalezieniem rozwiązania politycznego, a lewicowi rebelianci — nie mogą być dopuszczeni do "przetarcia sobie sobie drogi do uchwycenia rządu — karabinami".

Prezydent zabiega o przyznanie Salwadorowi pomocy militarnej na sumę co najmniej $110 mln. Chodzi o fundusze na zwalczanie akcji wywrotowej prowadzonej przez Kubę oraz blok komunistyczny, starający się o przejęcie kontroli nad zachodnią hemisferą.

KATOWICE. — Centrum handlowe miasta.

Nowe Propozycje Sekr. Weinbergera

Washington (ST) — Sekretarz obrony Caspar Weinberger oświadczył w niedzielę, że istnieje prawdopodobieństwo, że stany Zjedn. mogą wziąć pod uwagę tymczasową propozycję zmniejszenia ilości pocisków nuklearnych w Europie. Propozycję taką — mogłyby Stany Stany rozważyć wówczas, jeśli Zw. Sowiecki obiecałby podjąć rozmowy na temat dalej idącego rozbrojenia.

Do tej pory Stany Zjedn. obstawały przy tzw. planie "opcja zero", w sobotę jednakże kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl oświadczył, że nadszedł czas, aby prez. Reagan wystąpił z pośrednią propozycją, która przyczyniłaby się do wydobycia z zaistniałego impasu rozmów rozbrojeniowych. W chwili obecnej rozmowy na temat ograniczenia ilości średniego zasięgu pocisków nuklearnych, utknęły w martwym punkcie. Prowadzone między Stanami Zjedn. i Zw. Sowieckim rozmowy, jakie odbywają się w Genewie, rozpoczęły się w dniu 30 listopada 1981 r.

W ubiegłym tygodniu włoski minister spraw zagrnicznych Emilio Colombo wezwał do przedłożenia przez Stany nowej propozycji.

"Życzeniem moim jest, by Zw. Sowiecki wystąpił pierwszy z poważną propozycją — która stanowiłaby reakcję na naszą propozycję" — stwierdził Weinberger.

Amerykański plan "opcja zero" polega na usunięciu przez Sowiety wszystkich ich przenośnych pocisków średniego zasięgu SS-20 jak również starszych rakiet typu SS-4 i SS-5. Wzamian za to, NATO zgodziłoby się na wycofanie amerykańskiej produkcji pocisków Pershing-2 oraz tzw. cruise pocisków, znajdujących się na terenie Europy. Stany Zjedn. planują umieszczenie nowych broni rakietowych w grudniu.

Weinberger stwierdził, że kontrpropozycje sowieckie nie idą po linii kryteriów Prezydenta — w zakresie obniżenia w pierwszej kolejności — na zasadzie równorzędnej — ilości pocisków".

Sekretarz obrony powiedział, że tymczasowa propozycja w tym względzie byłaby jedynie wówczas do przyjęcia, jeśli zobowiązywałaby automatycznie do prowadzenia dalszych rokowań — na temat "opcji zero", tj. ostatecznej fazy.

Weinberger oświadczył, że zamrożenie broni nuklearnych przez Stany Zjedn. jest nie do przyjęcia, albowiem równałoby się ono porzuceniu planów unowocześnienia broni strategicznych, celem doprowadzenia ich do poziomu równego Sowietom.

Negocjacje Na Martwym Punkcie

Washington (UPI) — Dyplomata sowiecki Wadim Kuzniecow — pełniący funkcję przewodniczącego delegacji sowieckiej na rozmowy rozbrojeniowe oświadczył, że jego zdaniem, negocjacje ugrzęzły na martwym punkcie.

Kuzniecow wraz z dwoma innymi członkami sowieckiego korpusu dyplomatycznego w Washingtonie wzięli udział wraz z 16 innymi osobami, włączając kilku członków Kongresu, w jednodniowym sympozjum poświęconym zagadnieniu poprawy stosunków amerykańsko-sowieckich.

Zapytany o komentarz na tematy rezolucji Kongresu dotyczącej zamrożenia zbrojeń nuklearnych Kuzniecow oświadczył, że "z oczywistych powodów nie mamy żadnych komentarzy na ten temat".

Na oświadczenie jednego z towarzyszących dyplomatów sowieckich, że Związek Sowiecki zaproponował 10% cięcia w budżetach wojskowych obu stron został zapytany przez dziennikarzy, jaki "prawdziwy" budżet sowiecki, bowiem nikt nie wierzy w oficjalne statystyki sowieckie.

Znowu Zaburzenia W Miami

Miami (UPI) — W niedzielę wieczorem na ulice Miami wyległy setki Murzynów, którzy poczęli obrzucać samochody policyjne kamieniami i butelkami. Zdarzały się również wypadki ostrzelania policji. Zamieszki powstały krótko po tym, gdy policja starała się uciszyć nastolatków tańczących w parku.

Rozruchy szybko rozprzestrzeniły się. O godz. 1:30 nad ranem policji udało się przywrócić spokój.

Wyposażana w specjalny sprzęt do zwalczania zaburzeń policja otoczyła obejmujący 40 bloków kwadratowych rejon w dzielnicy zamieszkałej przez Murzynów. Władze zalecają automolistom, by trzymali się z daleka od dzielnicy murzyńskiej — Liberty City. W dzielnicy tej, zginęło w wyniku zamieszek, jakie miały tu miejsce w r. 1980 — 18 osób.

W ciągu ubiegłej nocy kilka osób przejeżdżających przez dzielnicę murzyńską samochodami, doznało obrażeń. Wielu zostało okaleczonych od rzucanych w nich kamieni i butelek. Kilka samochodów policyjnych zostało uszkodzonych. Jeden z raportów mówi o podpaleni przez wyrostka sklepu rzeźniczego.

Podpalono także stację gazolinową. Co najmniej 17 osób aresztowano za łupienie sklepów. Władze twierdzą, że do zamieszek doszło w momencie, gdy policja nakazała około 500 murzyńskim nastolatkom tańczącym na placu pn. African Square, by ściszyli nieco muzykę. W chwili, gdy rozpoczęły się zamieszki, w parku przebywało około 1400 czarnych nastolatków.

Tenisistka Chińska Nadal Czeka Na Przyznanie Azylu

San Francisco (UPI) — Od czasu podjęcia przez chińską tenisistkę Hu Na decyzji o uzyskanie azylu politycznego i pozostanie w Stanach Zjednoczonych upłynęło już osiem miesięcy. 19-letnia Chinka poprosiła o azyl w dniu 25 lipca. Od tej pory nie otrzymała jednakże żadnej odpowiedzi od władz amerykańskich.

Chinka zmuszona jest do pozostania w domu w oczekiwaniu na decyzję władz. Po ośmiu miesącach milczenia, jakie upłynęły od lipca, panna Hu oraz jej adwokat, Edward Lau, zdecydowali się wyruszyć do Washingtonu, by podjąć osobiście starania o przyznanie azylu u wpływowych osobistości świata politycznego.

Duże Szanse Redukcji Cen Ropy

Londyn (UPI, CT) — Przedstawiciele Organizacji Państw Eksportujących Ropę Naftową — OPEC — oświadczyli w poniedziałek przed otwarciem 12 sesji obrad, że istnieje bardzo wiele szans podpisania dzisiaj porozumienia dotyczącego redukcji cen ropy o $5 na baryłce. Tym samym cena jednej baryłki ropy naftowej spadłaby z $34 do $29.

W niedzielę wieczorem przedstawiciele większości delegacji z krajów eksportujących ropę naftową oświadczyli, że uzgodniono większość spraw spornych i sytuacja obecna wydaje się wskazywać na bliską możliwość zawarcia porozumienia końcowego.

Toczące się obecnie od 5 dni negocjacje koncentrowały się mimo wszystko na rozważaniu sposobów podparcia spadającej ceny ropy naftowej. Główna propozycja dotyczyła ograniczenia produkcji tego surowca energetycznego. Jak już wcześniej podawaliśmy zostały uzgodnione podstawowe wytyczne dotyczące nowych limitów produkcyjnych dla każdego z członków OPEC. Eksperci donoszą, że limity te są i tak wyższe od obecnie produkowanych ilości ropy. Wenezuela pomimo nadprodukcji ropy w stosunku do spadającego zapotrzebowania wystąpiła o podniesienie w stosunku do niej limitu produkcji dziennej, co pozwoliłoby temu państwu usupełnić znaczne braki w skarbie państwa.

Eksperci twierdzą jednakże, iż nie ma pewności, czy porozumienie w ramach OPEC pomoże do powstrzymania spadających światowych cen ropy. British Petroleum — jedna z większych firm zajmujących się wydobyciem i produkcją ropy naftowej, oświadczyła, że plan OPEC jest nierealistyczny i nie jest w związku z tym w stanie przywrócić stabilizacji na światowym rynku naftowym.

Papież Witany w Rzymie Jako "Wysłannik Pokoju"

Watykan (UPI) — Przemawiając po raz pierwszy publicznie — od czasu powrotu ze swej podróży po Ameryce Srodkowej — Papież Jan Paweł II powiedział, iż ma nadzieję, że miłość, jaką głosi Kościół, która wyraża się słowami "Sprawiedliwość i Pokój" — przyniesie uglę rozdartej konfliktami, ubogiej Ameryce Centralnej.

Wiele osób spośród zebranego tłumu powiewało transparentami, na których widniały napisy: "Witaj na powrót — Wysłanniku Pokoju" lub "Odwaga Twa wzmacnia nas".

Wiele włoskich stowarzyszeń katolickich wezwało swych członków, by przybyli na plac i wzięli udział w powitaniu Ojca Swiętego.

Rozmowy Shultza z Shamirem

B. Prez. Carter Apeluje Do Arabów o Przyjęcie Planu Reagana

Washington (UPI, CT) — Min. spraw zagr. Izraela Yitzhak Shamir oświadczył, że rząd jego państwa nie jest gotowy do wycofania wojsk z Libanu w "niedalekiej przyszłości," ponieważ nie wierzy, by rząd w Bejrucie mógł zabezpieczyć północne granice Izraela przed atakami terrorystów palestyńskich. Shamir złożył powyższe oświadczenie po przeszło czterogodzinnej konferencji z sekr. stanu Shultzem.

Jesteśmy przeświadczeni, mówił min. Shamir, że wojska rządu libańskiego przez kilka misięcy nie będą w stanie panować nad sytuacją w południowej części kraju, która była bazą wypadową PLO na miasta i osiedla w Izraelu. Wobec tego zapewnienie bezpieczeństwa na terenach pogranicznych wymaga ścisłej współpracy Izraela z Libanem.

Konferencja Shultza z Shamirem odbyła się w 24 godziny po rozmowie sekretarza stanu z min. spraw zagr. Libanu Elie Salem. Dalsze rozmowy Shultza z Shamirem i Salem'em mają odbyć się dzisiaj.

Shamir po konferencji z Shultzem (wczoraj) stwierdził, że poglądy Izra-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Salwador Bez Prądu Elektrycznego

San Salwador, Salwador (UPI) — Istnieje podejrzenie, że wyłączenie prądu elektrycznego w Salwadorze, które spowodowało pozbawienie dopływu energii elektrycznej w całym kraju, pozostawiając w ciemnościach ponad 5 mln mieszkańców, spowodowane zostało celowo przez rebeliantów.

Rzecznik przedsiębiorstwa elektrycznego, oświadczył, że awaria spowodowana została przez uszkodzenie prądnicy w pobliżu tamy Cerron Grande lub też tamy Rafael Cedors. W wyniku awarii, cały kraj pogrążony został w ciemnościach.

Rzecznik stwierdził, że "problem" polega prawdopodobnie na zbombardowaniu przez rebeliantów pewnego rejonu półn. prowincji Chalatenango — obszaru, na którym grasują rebelianci.

Pomimo pogrążenia kraju w ciemnościach, nie we wszystkich rejonach Salwadoru notowano jest napięcie.

Lewicowi rebelianci grozili przeprowadzeniem akcji sabotażowej — pogrążeniem kraju w ciemnościach — już w ubiegłym tygodniu, jeszcze przed wizytą w Salwadorze Papieża.

Radio rebeliantów Venceremos przyznało się do posiadania powiązań z Kubą i Nikaraguą. Ogólnie zgadza się to z zarzutami wysuniętymi przez wziętego do niewoli przywódcę partyzantów Arquimedes Antonio Canada, który powiedział, że państwa te zapewniają rebeliantom pomoc wojskową oraz przysyłają bezpośrednio oddziały biorące udział w akcji.

W Washingtonie sekr. obrony C. Weinberger wystąpił w obronie wysuniętej przez rząd U.S. propozycji przyznania Salwadorowi pomocy militarnej na sumę około 130 mln dolarów.

Wzrost Cen Dolara

Londyn. (UPI) — Cena dolara wzrosła w stosunku do większości walut zachodnich. Jedynie w stosunku do franka francuskiego notowania dolara spadły nieznacznie.

Wzrosły również ceny złota. W Londynie za uncję tego metalu szlachetnego płacono $429.25.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

75-Lecie Z.H.P.

Wprawdzie mamy jeszcze przed sobą dwa i pół roku, ale żeby Jubileusz wypadł imponująco — bo na to chyba Diamentowe Gody zasługują — musimy mieć wizję ich obchodów i przygotowań. Jak związać przeszłość — "Dziś" harcerskie — z wydarzeniem jubileuszowym i tym co ono ma dać nam w przyszłości? Jak wyobrażam sobie Rok Jubileuszowy i przygotowania do niego? Co ten Rok ma dać nam — wszystkim uczestnikom i Organizacji?

Harcerstwo jest własnością całego społeczeństwa — dlatego zwracamy się dziś do wszystkich przyjaciół z prośbą o sugestie, o ich wizje naszego Jubileuszu. Niech to będzie wspólny wysiłek i osiągnięcie harcerskie i społeczeństwa polskiego.

Będziemy wdzięczni za nadsyłanie nam swoich myśli i projektów do Zarządu Obwodu na adres: J. Bazylewski, 2047 W. Thomas St., Chicago, Iliinois 60622. Po otrzymaniu ich postaramy się o stworzenie jednej wizji i planu, jak osiągnąć nasz cel. Z góry dziękujemy wszystkim za nadesłanie odpowiedzi — sugestii.

Po Kiermaszu

Kiermasz Harcerski doroczna impreza dochodowa K.P.H. — w tym roku przybrał trochę odmienny charakter. Wprawdzie stoiska były podobne do tych z roku poprzedniego, to jednak te, drużyn harcerskich, tym razem były spokojniejsze, cichsze, co z przyjemnością podkreślali odwiedzający kiermasz. Wróciły również — jak dawniej — występy artystyczne młodzieży. Tym razem były to przeważnie zespoły Sobotnich Polskich Szkół, w których jednak duży procent stanowiła młodzież harcerska.

Od szeregu lat Kiermasz nasz był okazją do spotkań dawnych harcerzy i dawnych znajomych. W tym roku — może z powodu łagodnej pogody, ten moement był szczególnie widoczny — kiermasz stał się naprawdę spotkaniem przyjaciół. Atmosfera bliskości i serdeczności dominowała. Udział zespołów szkolnych wprowadził na kiermasz nowe twarze. Nowi szybko jednak włączyli się w panującą atmosferę. Pomogła do tego polska kuchnia z potrawami i ciastami domowego wyrobu — stwarzając dobrą okazję do pogawędzenia.

Pogoda również przyczyniła się do zwiększenia frekwencji w obydwa dni.

Te wszystkie momenty przyczyniły się do pełnego sukcesu finansowego.

A teraz wróćmy do występów:

W sobotę wystąpił chór szkoły im. Tadeusza Kościuszki, dając szereg — w dobrym wykonaniu — piosenek. Podkreślić należy wzorową znajomość polskich tekstów bez potrzeby korzystania z kartek. Niech to będzie przykładem i zachętą dla naszych gromad i drużyn.

Po nim zespół Szkoły im. K. Pułaskiego — prowadzony przez p. K. Suchecką — przedstawił zebranym pląsy, inscenizację wiersza "Miasta Polskie", odśpiewał kilka piosenek. Wszystko to było w stylu zuchowym dopasowane do większości — w tym dniu — uczestników kiermaszu — młodzieży. Pokazy na wysokim poziomie.

Oba występy zostały nagrodzone długimi, gorącymi oklaskami i pełnym uznaniem naprawdę zasłużonym. Warto nadmienić, że w zespołach tych był duży procent zuchów.

W niedzielę podbił serca gości bardzo liczny mieniący się strojami ludowymi zespół Szkoły im. Kościuszki, prowadzony przez dz.h. K. Siemaszko. Zespół liczył ponad 50 młodzieży. Odtańczył szereg polskich tańców — nagrodzony rzęsistymi oklaskami.

Na wyróżnienie zasługuje również malutki zespół zuchów i harcerek z Niles. Uczęszczają oni do szkoły im. I. Padarewskiego. Zaskoczył on odwagą wystąpienia. Odśpiewał kilka piosenek przy akompaniamencie 8-letniego akordeonisty, zucha Roberta Gwiżdża. Deklamowały zaś dwie jego siostrzycki: Kasia i Basia, oraz Danusia Pieniążkiewicz. W śpiewie pomogły d-hny Małgosia Hass i harcerki z drużyny 5-ciu Stawów. Pokazali, że "nie święci garnki lepią". Myślą łączącą występ była ostatnia piosenka "Żeby Polska była Polską".

Serię występów zakończył imponująco harcerski zespół "Lechitów" prowadzony obecnie przez phm. T. Więcka z tańcami: kaszubskim i krakowskim. Imponowali nie tylko wierszykami — wzorowo utrzymanymi — strojami — ale nade wszystko swym młodzieńczym zapałem i pięknym wykonaniem. Zapał ich udzielił się wszystkim przyglądającym się prowokując do huraganowych oklasków.

Wprawdzie występy zabrały trochę czasu stoiskom "handlowym" — ale na pewno przyczyniły się do podniesienia wartości kiermaszu i uznania ze strony gości.

* * *

Na zakończenie jeszcze dwie przyjemne wiadomości:

— W holu wchodzący mieli okazję oglądać "mini wystawę" pt. "Lechici Dancers". Wystawę przygotowała członkini harcerskiego zespołu Ania Piotrowska, uczennica Good Counsil H. Scholl w ramach konkursu międzyszkolnego. pt. "History of Chicago", zdobywając pierwsze miejsce w swojej szkole, kwalifikując się do udziału w eliminacjach stanowych. Życzymy powodzenia.

* * *

— Podejemy listę zdobywców głównych wygranych loterii kiermaszu: 1. — bond $500 — p. Bagiński, 2. — "video game" — p. Timothy Piech, prezes U.S. Foot Prod. Inc.", który wygraną przekazał z powrotem K.P.H.; 3. — bond $75 — p. Magnuszewska, 4. — radio-zegar — p. B. Williams.

Nadto dwie nagrody pocieszenia: kryształ i nożna pompa. Obraz olejny wygrała dhna J. Toczycka.

"Wichry" u Warszawiaków

W sobotę, 5 marca br. na wieczorze Klubu Przyjaciół Warszawy, cicho skromnie zjawił się zespół harcerski "Wichry". Przedstawił się swoją piosenką "Wichry", nawiązując z miejsca serdeczny, bliski kontakt z widownią, którą stanowili "wcześniej urodzeni", przynajmniej w większości.

Występ dzielił się na dwie części: pierwsza — harcerska, druga — poświęcona Warszawie.

Myśl przewodnią obu części można najlepiej ująć słowami piosenki Ref-Rena "Harcerskie serce":

. . . Polskie serce w harcerskim mundureze,
To pogoda, to młodość, i śpiew."

W harcerskiej części "Wichry" odśpiewały wspomnianą piosenkę przedstawiły trudności, które piętrzyły się w czasie przygotowań, przy tym trochę humoru harcerskiego — służyło to tylko do nawiązania serdecznego kontaku "między pokoleniami". Harcerską część prowadziła d-hna Ela Tomczyk i dh. Krzysztof Toczycki. Z zadania swojego wywiązali się wspaniale — wzbudzili uśmiech na twarach, od czasu do czasu zrywy oklasków, a czasem cichą chwilę zadumy.

To pozwoliło "wskoczyć" zespołowi w środek warszawskiej wiosny. "Batutę" w drugiej części przyjęła dhna Marta Barnaś z pomocą narratorki Eli Tomczyk, odegranego z dużym talentem przez dha B. Bałatę — wywołały zadumę, przeniosły nas nad Wisłę do Warszawy. Nastrój wiosenny wniosła dhna Monika Chabrowska "Ptasim Radiem" J. Tuwima, wykonując ten długi, trudny wiersz z prawdziwym talentem i odczuciem treści. Brzmiały tam tony przeróżnych ptaków, kłócących się o pierwszeństwo.

Fragmentami różnych melodii przedwojennej Warszawy, jej przebojów, młodzież dobrze oddała ducha i charakter dawnej Stolicy, zacieśniającej jeszcze mocniej więź z starszych pokoleniem obecnym na sali. Wiele humoru wniósł wiersz "Zagadka" Ref-Rena — w wykonaniu dha P. Dzika, wiążąc nas z obecnymi wydarzeniami w Kraju. "Wiersz do syna" Zbigniewa Chałki — prezesa Klubu — w wykonaniu dha W. Antczaka przeniósł nas znów do innej Warszawy, jej dramatycznych dziejów, podkreślając umiłowanie i przywiązanie do stolicy, gdzie niegdyś stał rodzinny dom. Dobrze oddana głębia myśli i uczuć poety wywołała wśród uczestników wieczoru nastrój zadumy.

Fragment z "Woli polskiej" M. Hemara w wykonaniu dhny Basi Olejniczak zmusił do zastanowienia się nad losem Polski i naszym upartym dążeniu do wolnej, sprawiedliwej i niepodległej Polski. Myśl ta zbliżyła oba pokolenia, które się spotkały na wym wieczorze.

Hymnem harcerskim "Wszystko, co nasze" — "Wichry" wskazały cel, do którego zdąża Harcerstwo.

Należą się słowa zasłużonego uznania dla wykonawców, biorąc pod uwagę fakt, że choć młodzież ta żyje tu w innym otoczeniu, to jednak czuje, myśli i mówi po polsku. Tęskni za wolną Polską. Tęsknotą tą dzieli się przy każdej okazji z innymi. Wieczór w Klubie przekonał "Wichry", że wysiłek wkładany przez nich ma dla nich wartość i jest przez innych doceniany. Należy tu też wyrazić podziękowanie p. B. Ciepieli, po. Z. Bernadskiej i mgr. H. Wawrzyczkowi, którzy swym ofiarnym wkładem pracy pomagają młodzieży, by mogła wypowiadać to, co czuje i o czym myśli w pięknym ojczystym języku.

Pragniemy tu wyrazić Klubowi Przyjaciół Warszawy, jego Zarządowi — nie tylko za zaproszenie zespołu, ciepłe, serdeczne przyjęcie, uznanie wyrażone młodym, a także za naprawdę hojny dar $200 — serdeczne "Bóg zapłać".

Dzień Dobry, Dzieci!

Józef Ignacy Krasicki

W kalendarzyku historycznym na miesiąc marzec jest taka notatka: "Zmarł w Berlinie Ignacy Krasicki, wybitny poeta okresu "Oświecenia," autor ostrych satyr. Satyra to utwór wierszem, lub prozą, w którym autor wyśmiewa ludzkie wady, nałogi lub śmieszności z humorem i dowcipem.

Wiek XVIII nazywamy często wiekiem "Oświecenia." Francuzi nazywają go wiekiem Rozumu. Ludzie wierzyli wtedy, że w kulturze i w nauce wznieśli się bardzo ponad wieki ubiegłe, którymi teraz gardzili jako ciemnymi i zabobonnymi. Za rzecz najważniejszą w życiu uważali rozum. Nawet wierzyli że dobra i szczęścia można się nauczyć, jak czytania, lub rachunków.

Doszli do tego stopnia, że gardzili uczuciami. Osłabła też wiara w Boga.

W takich warunkach wyrósł Ignacy Krasicki, biskup, książę, poeta, który do ideałów "Oświecenia" potrafił się doskonale dostosować i służyć im.

Krasicki tworzył, czyli pisał satyry i różne bajki w czasie, gdy królem polskim był Stanisław August Poniatowski. Nawet został jego kapelanem.

Polityką nie interesował się. Jednak to, co go interesowało, co myślał — wypowiadał śmiało i odważnie.

A oto jego utwory:

Ptaszki w Klatce

"Czegoż płaczesz?—staremu mówił czyżyk młody—
Masz teraz lepsze w klatce niż w polu wygody."
"Tyś w niej zrodzon—rzekł stary—przeto ci wybaczę;
Jam był wolny, dziś w klatce—i dlatego płaczę."

Dewotka

Dewotce służebnica w czymsić przewiniła
Właśnie natenczas, kiedy pacierze kończyła.
Obróciwszy się przeto z gniewem do dziewczyny,
Mówiąc właśnie te słowa: ". . . i odpuść nam winy,
Jako my odpuszczamy," biła bez litości.
Uchowaj, Panie Boże, takiej pobożności!

* * *

DEWOTKA—kobieta przesadnie pobożna

Rebusy

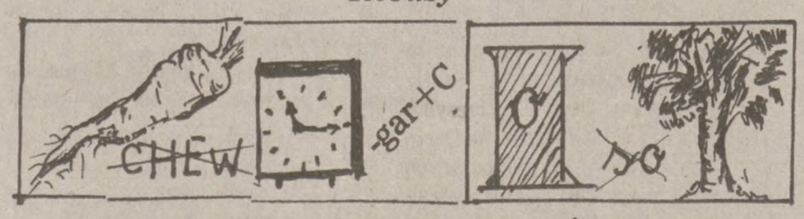

Wierszyk Do Zgadywania

Kiedy się wybiera
do nas wiosna miła,
młodszego braciszka,
Marca wpierw.....

Ten młodszy braciszek
wiośnie chętnie służy
i namawia zimę
do dalszej.....

I musi codziennie
powysprzątać chmury,
by złote słoneczko
mogło spojrzeć z.....

Nie przykra Marcowi
ta ciągła robota,
ale go rozżala
za wiosną.....

* * *

Dawid D.: Chociaż nie odpowiedziałeś kto był na imieninach Oli, napisałeś jednak czym Ola przyjęła swoich gości. Dlatego dostałeś płytę B. Vintona.

Opracowała Z. Z.

Adres: 1823 S. 49th Ave. Cicero, IL 60650

Wojna Atomowa Może Dosięgnąć Stany Zjednoczone

Washington (UPI) — Dowódca wojsk amerykańskich w Europie oświadczył, że wojna atomowa — w wypadku gdyby wybuchła — nie ograniczałaby się jedynie do terytorium Europy, lecz mogłaby przenieść się szybko na teren Stanów Zjedn.

Z opinią tego rodzaju wystąpił gen. Bernard Rogers, przemawiając przed izbowym komitetem sił zbrojnych. Generał wystąpił z apelem o kontynuację unowocześnienia broni konwencjonalnych.

"Wojna nuklearna w Europie rozszerzy się szybko na skalę wymiany strategicznej" — stwierdził generał. "Sądzię, że eskalacja nastąpiłaby bardzo szybko".

O ile wiadomo, jest to pierwszy wypadek wystąpienia gen. Rogersa z tego rodzaju opinią, stanowiącą jawne zaprzeczenie tezy wyznawanej przez jego zwierzchnika, naczelnego dowódcę sił zbrojnych, tj. prez. Reagana. Prezydent twierdzi, że wojna nuklearna na terenie Europy nie musi koniecznie przenieść się na terytorium Ameryki.

Przemawiając w dniu 16 października do grupy redaktorów, Reagan wystąpił z opinią odmienną od gen. Rogersa. Prezydent stwierdził wówczas: "Istnieje w moim pojęciu możliwość, że wymiana ognia broni taktycznych pomiędzy wojskiem na polu walki, nie musi spowodować naciśnięcia przez żadną ze stron guzika".

Treść tego oświadczenia stała się głośna w Europie i stanowi poniekąd podstawę do szerzącego się w wielu państwach ruchu działającego na rzecz zamrożenia nuklearnego.

Przemawiając przed komitetem izbowym, gen. Rogers zabiegał o rozbudowę broni konwencjonalnych w Europie. Domaga się on wyposażenia dla dwóch dalszych dywizji w Europie. Ekwipunek ten — na miejscu w Europie — jest jego zdaniem konieczny, w wypadku gdyby zaistniała w razie konfliktu, potrzeba wysłania dodatkowych oddziałów amerykańskich.

"Czterogwiazdkowy" generał powiedział, że wyposażenie to obiecano mu w momencie, gdy w dniu 29 czerwca 1979 r. objął stanowisko naczelnego dowódcy sił Przymierza Atlantyckiego.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**
- **Sprawy Emigracyjne**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Czytajcie Polską prasę emigracyjną!

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

373 (Ciąg dalszy)

— W przyszły wtorek wieczorem mamy się spotkać u wylotu ulicy. Dorota nie chce, żebym przyszedł po nią do domu, bo boi się, że ciotka Maggie mnie zobaczy. Pojedziemy do Julii i weźmiemy ślub. Podczas ceremonii będą wszyscy moi przyjaciele, żeby Dorotka pewniej się czuła. Franklin Westcott powiedział, że nigdy nie dostanę jego córki. Pokażę mu, że się pomylił.

VII

Wtorek był ponurym dniem listopadowym. Od czasu do czasu padał zimny deszcz. Świat, zalany jego strugami, wydawał się opuszczonym i żałosnym miejscem.

„Biedna Dorota nie ma zbyt pięknego dnia na swój ślub — myślała Ania. — Przypuśćmy, przypuśćmy — zadrżała — że im to nie wyjdzie na dobre. Wtedy będzie to moja wina. Gdyby nie ja, Dorota nie uległaby namowom Jurka. A jeśli Frank jej nie wybaczy? Aniu Shirley, nie myśl o tym! Jesteś po prostu w złym nastroju, bo tak okropnie pada".

Pod wieczór przestało lać, ale było zimno, a po niebie przesuwały się ciężkie chmury. Ania poprawiała klasówki. Marcin, zwinięty w kłębek pod piecem, dotrzymywał jej towarzystwa. Nagle rozległo się mocne pukanie do frontowych drzwi.

Ania zbiegła na dół. Rebeka Dew wytknęła głowę z sypialni, ale Ania poprosiła ją, żeby się schowała.

— Ktoś puka do frontowych drzwi — rzekła Rebeka z przerażeniem.

— Tak, Rebeko. Obawiam się, że stało się coś złego. Ale w każdym razie to jest tylko Jurek Morrow. Widziałam go przez okno i wiem, że chce się zobaczyć ze mną.

— Jurek Morrow! — Rebeka Dew cofnęła się i zamknęła za sobą drzwi. — To już jest szczyt wszystkiego!

— Jurku, o co chodzi?

— Dorota nie przyszła — rzekł chłopiec. — Czekaliśmy godzinami — pastor i moi przyjaciele. Julia przygotowała kolację, a Dorota nie przyszła. Czekałem na nią w umówionym miejscu tak długo, że myślałem, iż zwariuję. Nie ośmieliłem się pójść po nią do domu, bo nie wiedziałem, co się stało. Może ten stary brutal Frank Westcott wrócił? Może ciotka Maggie ją zamknęła? Ale muszę się dowiedzieć, co tam się dzieje. Aniu, musisz tam pójść i zobaczyć, dlaczego Dorota nie przyszła.

— Ja? — spytała Ania przerażona tą propozycją.

— Tak, ty. Nikomu innemu nie mogę zaufać. Nikt poza tobą o niczym nie wie. Och, Aniu, nie zawiedź mnie. Przecież nas poparłaś. Dorota mówi, że jesteś jej jedyną prawdziwą przyjaciółką. Jeszcze nie jest za późno, dopiero dziewiąta. Pójdź tam...

— ... i niech cię pogryzie pies! — dodała sarkastycznie Ania.

— Ten stary buldog? — powiedział pogardliwie Jurek. — Nie warknąłby nawet na złodzieja. Nie sądzisz chyba, że bałem się psa. Poza tym on jest zamknięty przez całą noc. Nie chcę zrobić Dorocie kłopotów, gdyby cała sprawa wyszła na jaw. Aniu, proszę cię!

— Obawiam się, że muszę to zrobić — rzekła Ania z rozpaczą, wzruszając ramionami.

Jurek podwiózł ją do zakrętu drogi, wiodącej do Elmcroft. Nie pozwoliła mu jechać dalej.

— Sam mówisz, że jeśli Frank wrócił, widok twojej osoby tylko utrudni Dorocie sytuację.

Ania pospieszyła naprzód. Od czasu do czasu spoza chmur wyglądał księżyc, lecz mimo to wieczór był posępny, ciemny i Ania miała wątpliwości co do tego, czy pies rzeczywiście jest zamknięty.

Wydawało się, że w Elmcroft pali się tylko jedno światło. Było to światło w kuchni. Ciotka Maggie otworzyła Ani drzwi. Była to bardzo wiekowa, zgarbiona kobieta, której nigdy nie uważano za zbyt rozgarniętą, ale za to zawsze podziwiano jej umiejętności kulinarne.

— Ciociu Maggie, czy Dorota jest w domu?

— Dorota leży w łóżku — odparła ciotka Maggie obojętnie.

— W łóżku? Czy jest chora?

— Nie sądzę. Przez cały dzień była nieswoja, a po kolacji powiedziała, że jest zmęczona, i poszła do łóżka.

— Muszę się z nią na chwilę zobaczyć. Chcę... chcę dowiedzieć się pewnej ważnej rzeczy.

— Więc niech pani do niej pójdzie. Pierwszy pokój na piętrze po prawej stronie.

Ciotka Maggie machnęła ręką w kierunku schodów i poczłapała do kuchni.

Gdy Ania bezceremonialnie weszła do pokoju, Dorota usiadła na łóżku. Przy słabym świetle świecy było widać, że płakała, ale to tylko bardziej rozgniewało Anię.

— Doroto Westcott, czy zapomniałaś, że obiecałaś zostać dziś żoną Jurka Morrowa? Dziś?

— Nie — wyszeptała Dorota. — Och, Aniu, jestem taka nieszczęśliwa, miałam okropny dzień. Nie masz pojęcia, nigdy nie pojmiesz, co ja przeżyłam!

— Wiem, co przeżył Jurek, czekając na ciebie w tym deszczu i chłodzie przez dwie godziny — rzekła Ania bezlitośnie.

— Czy on... jest bardzo zły, Aniu?

— Jest to widoczne — padła zgryźliwa odpowiedź.

— Aniu, wystraszyłam się. Ubiegłej nocy nie zmrużyłam oka. Nie mogłam przestać o tym myśleć. Nie mogłam. Ja... Naprawdę, w uciekaniu jest jakaś niewdzięczność, Aniu. I nie dostałabym żadnych prezentów. A w każdym razie niewiele. Zawsze chciałam mieć ślub w kościele, żeby było dużo kwiatów i biały welon, i sukknia, i srebrne pantofelki!

(Ciąg dalszy nastąpi)

O Działalności Wydziału K.P.A. Na Stan Ohio

Cleveland, Ohio. — 4 marca 1983 r. odbyło się miesięczne zebranie reprezentacji polskich organizacji, należących do Wydziału K.P.A.

Obecnych ponad 40 osób z Cleveland, Akron i Youngstown. Sprawozdania urzędników wykazały ofiarną i wydajną pracę. Obszrne sprawozdanie przedstawił prezes J. Ptak.

Zarząd Wydziału stale wysyła pewne sumy pieniędzy do biura Zarządu Głównego K.P.A. w Chicago z przeznaczeniem na pomoc ludności w Polsce, a także rodzinom uwięzionych przywódców "Solidarności".

Nasz Wydział wysyła także paczki z żywnością, odzieżą i lekarstwami do rodzin, które przysyłają do nas bezpośrednio listy z serdecznymi prośbami o pomoc. Otrzymujemy sporo listów z podziękowaniami, jak też otrzymują delegaci, którzy umieszczali swoje nazwiska w obuwiu lub odzieży, wysyłanej przez nas w kontenerach.

W czasie zebrania ustalono terminy następujących uroczystości:

8-go kwietnia Święcone, bezpośrednio po zebraniu,

8-go maja 1983 r. obchód rocznicy 3 Maja. Program obchodu będzie podobny do zeszłorocznego,

11-go września 1983 r. uroczystość 300-lentiej rocznicy Zwycięstwa pod Wiedniem. Na przewodniczącego komitetu tej uroczystości prezes wyznaczył wiceprezesa W. Nagórnego.

Zjazd Wydziału K.P.A. na Ohio, który odbywa się co dwa lata, jest wyznaczony na 2-go października 1983 r. i odbędzie się w domu Zjednoczenia Polaków. Msza św. za pomyślność zjazdu będzie odprawiona w kościele Niepokalanego Serca N.M.P. na ulicy Lansing.

Uchwalono $50 na ogłoszenie do pamiętnika, który będzie wydany z okazji 40-ej rocznicy Par. Przemienienia Pańskiego, gdzie proboszczem jest ks. Marian Kencik.

Delegat Teofil Mrowca przekazał $150 w imieniu Gminy 6 ZNP z przeznaczeniem na pomoc ludności w Polsce. Te pieniądze uzyskano ze sprzedaży znaczków "Solidarność", które w pewnym okresie miały duże powodzenie.

W celu zasilenia kasy Wydziału uchwalo przeprowadzić specjalną rozgrywkę, którą prowadzi w imieniu Wydziału wiceprezeska S. Reklińska i serdecznie prosi o pomoc i szczerą współpracę.

J. P., Zarząd

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów

Przypominamy, iż zebranie nasze odbędzie się w środę, 16 marca br., w sali na parterze w budynku Zjednoczenia Polsko-Rzymsko Katolickiego w Ameryce, pnr. 984 N. Milwaukee Ave., przy Augusta. Zebranie będzie połączone z obiadem z okazji "Józefinek".

Prosimy o punktualne przybycie na 12:00 w południe. Ponieważ nie wszyscy z naszych członków mogą korzystać z posiłku, który normalnie jest podawany w południe, zmiana lokalu na nasze "Józefinki" z Copernicus na Milwaukee do Zjednoczenia na 984 N. Milwaukee jest bardziej odpowiednia. Ms. Helen Cardwell (Officer from the Bureau of Operational Services) przemówi do zebranych.

Helena Trzcinska Wajda— wiceprezes

75-Lecie Lane Technical H.S.

W roku bieżącym przypada 75-ta rocznica założenia Lane Technical H.S. Z tej okazji przygotowywane są specjalne uroczystości. Uroczystością inauguracyjną będzie specjalny koncert zaplanowany na 1 maja br. na stadionie szkolnym.

Komitet organizacyjny Jubileuszu apeluje do wszystkich absolwentów szkoły o zgłoszenie się i udział w uroczystościach. Szczególnie zapraszamy muzyków, którzy kiedyś grali w orkiestrze szkolnej. Komitet organizacyjny chciałby, aby w majowym koncercie wystąpili również absolwenci.

Muzycy powinni zgłaszać się do dyrektora orkiestry Maurice Golden pisząc na adres szkoły: Lane Technical H.S., 2501 W. Addison St., Ill. 60618, lub telefonując do biura absolwentów na nr. 935-9351.

W sprawie bliższych informacji o uroczystościach 75-lecia należy kontaktować się z biurem absolwentów.

Polska Opieka Społeczne Oddział I

Polska Opieka Społeczna Oddział I zawiadamia, że zebranie odbędzie się w środę, 16 marca, o godz. 1 po poł. w sali parafialnej św. Piotra i Pawła, dzięki uprzejmości i zaproszeniu ks. proboszcza Józefa Mytycha (przy 3745 S. Paulina St.).

Mamy bardzo wiele spraw do załatwienia. Do najważnejszych należy opracowanie planów naszych przyszłych spotkań, wspólnego obiadu i wycieczki, oraz imprez dochodowych, dzięki którym możemy czerpać fundusze na pomoc dla potrzebujących. Prosimy o liczne i punktualne przybycie na to zebranie. W czasie zebrania będziemy wspólnie obchodzić imieniny Józefów.

Franciszka Augustyniak — prezeska
J. Sobieraj-Rutkowska — koresp.

Posiedzenie Wyborcze Pol.-Am. Ligi Politycznej

Wyborcze posiedzenie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się 16 marca br. o godz. 7:30 wieczorem, w domu Kongresu Polonii Am., Wydz. Ill., 5844 N. Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie na zebranie. Prosimy o dopełnienie obowiązku złożenia mandatów. Kto tego jeszcze nie uczynił, proszony jest o zrobienie tego na posiedzeniu Ligi. Mamy ważne sprawy do załatwienia, zbliżają się wybory na mayora Chicago.

Edward E. Nowak — prezes
Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

Koncert Chopinowski Janusza Twardowskiego

W niedzielę, 27 marca, o godz. 7 wieczorem, odbędzie się koncert fortepianowy znanego pianisty prof. Janusza Twardowskiego. Koncert pod tytułem: "Żywe wydanie dzieł Fryderyka Chopina," przeznaczony jest głównie dla młodzieży szkolnej, dlatego też słowo wiążące, po angielsku, wygłosi Grażyna Twardowska — pedagod.

Koncert odbędzie się przy 6221 North Niagara. Bilety należy zamawiać telefonicznie dzwoniąc na nr 775-6447. Wstęp na koncert wyłącznie po uprzednim zamówieniu biletów.

Instalacja SPK — Koła Nr 31

Zarząd SPK — Koła Nr 31 przypomina, że instalacja nowowybranych władz Koła odbędzie się w niedziel-, 20 marca, o godz. 3:00, w Domu własnym, 3242 N. Pulaski Rd. Uroczystość ta, jest niejako dalszym ciągiem i zakończeniem walnego zebrania, odbytego 3.6 br.

Sekcja Pań i organizatorzy zapewniają, że będzie to również "podwieczorek" rozrywkowy.

Zarząd apeluje do członków o liczne przybycie na powyższą imprezę. Oczywiście, goście i reprezentacje organizacji weterańskich mile widziani.

Zarząd Koła

Dwa Teoretyczne Kursy Prawa Jazdy w Języku Polskim

Zgodnie z tradycją kursy te są przygotowane z myślą o nowoprzybyłych z Polski którzy chcieliby uzyskać amerykańskie prawo jazdy lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną znajomość języka angielskiego.

Dla tych którzy chcą wracać w przyszłości do Polski, oprócz pomocy w zdaniu egzaminu na prawo jazdy, pomożemy uzyskać prawo jazdy międzynarodowe które można wymienić na polskie bez ponownego zdawania egzaminu.

Wykładowcą będzie właściciel PULASKI DRIVING SCHOOL Grażyna Olszewska-Buda. Jednodniowy kurs obejmuje naukę prawa drogowego i podstawowe wiadomości o ekonomicznej eksploatacji samochodu.

Opłata za kurs wynosi $35.00. GWARANTUJEMY ZDANIE EGZAMINU LUB ZWROT PIENIĘDZY.

Pierwszy kurs odbędzie się w sobotę, 19-go marca, o godz. 11:00 rano; drugi w niedzielę, 20-go marca, o godz. 11:00 rano. Zapisy codziennie od 10 rano do 7 wiecz. MOŻESZ WSZYSTKO ZAŁATWIĆ TELEFONICZNIE.

Nawet w przypadku niemożliwości dostania się do naszego biura, nasi instruktorzy przyjadą do Ciebie.

PULASKI DRIVING SCHOOL,
6050 S. PULASKI. TEL.: 581-0040.(Ogł.)

TOKIO, JAPONIA. — Po 38-letniej rozłące doszło do spotkania pomiędzy matką i córką, 43-letnią Chinką, przybyłą do Japonii, aby się połączyć z matką, która sądziła, że córka nie żyje. Rozpoznała córkę, na podstawie blizny jaką miała na szyi, pozostałości po ranie zadanej bagnetem przez japońskiego żołnierza przed 38 laty. (UPI)

Podzięka Dla Kongresu Polonii Za Otrzymane w Polsce Dary

Przydzielono Je Parafiom w Tarnowie Oraz Dekanatom w Diecezjach Tarnów i Sandomierz

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej otrzymała kolejne podziękowanie za dary, które zostały wysłane do Polski na ręce Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski.

Treść listu jest następująca:

Dziękujemy bardzo serdecznie za dary, jakie otrzymaliśmy od Was w ostatnim czasie. Ostatnią przesyłkę w postaci butów, tak bardzo potrzebnych, rozdzieliliśmy w następujących parafiach miasta Tarnowa: Katedralnej, Panny Maryi oraz w parafii w Mościcach.

Dary z tego kontenera otrzymały również następujące dekanaty:

Nowy Sącz Północ, Nowy Sącz Południe, Stary Sącz, Łącko, Krościenko, Limanowa, Tymbark, Wiśnicz, Bochnia, Brzesko, Ułanów w diecezji Sandomierskiej.

Była to wielka pomoc dla nas, za którą bardzo serdecznie dziękujemy.

Ks. mgr Stanisław Saletnik
Komisja Charytatywna
Episkopatu Polski
Oddział Diecezjalny Tarnów

Kontener z obuwiem, o którrym mowa w tym podziękownaiu, przypłynął do Polski na statku M/S Kościuszko 19 grudnia 1982 r.

Przypominamy, że wszystkie kontenery wysyłane przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej adresowane są na Komisję Charytatywną Episkopatu Polski, która, według własnego rozeznania, kieruje je do najbardziej potrzebujących rejonów Polski.

Podziękowanie to, skierowane jest do tych wszystkich, którzy brali czynny udział w akcji zbierania obuwia dla Polski.

Fundacja Charytatywna K.P.A.
Alojzy A. Mazewski, prezes

★

Przypominamy nasz adres:
Polish American Congress
Charitable Foundation
1200 N. Ashland Ave., Room 431
Chicago, Il 60622

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk Nr. 50 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 16 marca, o godz. 7:30 wiecz. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul. Po zebraniu poczęstunek.

H. Pukala — prezes
S. Wierkus — sekr.

Zabawa Stoliczkowa Kl. Wola Przemykowska

Klub Wola Przemykowska zaprasza na "zabawę stoliczkową", która odbędzie się w niedzielę, 20 marca, o godz. 2 po poł. w sali Lusaka Mission, przy 6965 W. Belmont Ave.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

Festiwal Wiosenny w Madonna H.S.

Komitet Rodzicielski przy szkole średniej Madonna zaprasza na doroczny "Festiwal wiosenny", który odbywać się będzie w piątek i sobotę — 18 i 19 marca — w budynku szkolnym przy 4031 W. Belmont Ave. Festiwal rozpoczynać się będzie o godz. 7 wieczorem a kończyć o 1 na ranem.

Wstęp na festiwal (jedynie dla osób powyżej 21 roku życia) — bezpłatny.

Musical w Szkole Średniej Dobrej Rady

Uczennice katolickiej szkoły średniej pod wezwaniem Dobrej Rady (Good Counsel), zgodnie z tradycją, wystawią musical. Tym razem zdecydowano się na musical pt. "Annie Get Your Gun." Przedstawienie odbędzie się w sali teatralnej szkoły, 15, 16 i 17 kwietnia. Bilety są po $2.50, bilety na miejsca rezerwowane po $3.50.

Szkoła ta mieści się przy 3900 N. Peterson Ave.

Zebranie Klubu Zaborowian

Przypominamy członkom Klubu Zaborowian, że zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 20 marca, o godz. 2:30 po poł. w sali domu ZKP, 5835 W. Diversey. Prosimy wszystkich członków o udział w zebraniu, zapraszamy nowo przybyłych Zaborowian.

Stanisław Gulik — prezes
Eugeniusz Przytula — sekr.

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie
Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

Wyspa Na Sprzedaż

Londyn (D.P.) — Amerykański przemysłowiec Smiley Ratcliff zaproponował rządowi brytyjskiemu, że kupi za milion dol. małą wysepkę o powierzchni 12 mil kwadr., która znajduje się koło wyspy Pitcarin na Pacyfiku.

Ratcliff che mieć na tej wyspie rezydencję dla siebie i swej rodziny. Wyspa jest nie zamieszkana. Na sąsiadującej z nią wyspie Pitcarin znajduje się wśród 65 mieszkańców kilku potomków buntowników z okrętu "Bounty". Osiedlili się tam wraz z 12 kobietami w 1790 r.

Oskarżony o Spowodowanie Tragicznego Wypadku

27-letni Larry Jackson z Harvey został oskarżony o spowodowanie tragicznego wypadku samochodowego, w którym zginęły dwie osoby. Jackson przejechał skrzyżowanie 150 ulicy i Wood w Harvey na czerwonym świetle, w wyniku tego doszło do czołowego zderzenia z samochodem, którym kierował Kim Ellis. Ellis oraz 8-letnia pasażerka samochodu Shonda Houston zostali zabici, a matka Shonda i czworo innych dzieci, pasażerów samochodu Ellis odniosło rany. Wypadek zdarzył się 20 lutego.

Uwolniona z Zarzutu o Morderstwo

61-letnia Geraldine Buck z południowej strony miasta, została uniewinniona z zarzutu morderstwa. Buck — pracownica kafeterii w chicagoskiej radzie szkolnej — wracając w sobotę około 4:30 była śledzona przez mężczyznę, a kiedy zdążyła wejść i zamknąć się w mieszkaniu, mężczyzna ten zaczął dobijać się do jej drzwi. Kobieta uchyliła drzwi i zagroziła mu, że jeśli nie odejdzie będzie strzelała. 46-letni Larry Waldon dalej napierał na drzwi, wtedy kobieta strzeliła raniąc go w szyję. Rana okazała się śmiertelna.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Posiedzenia Okręgu XIII ZNP

Na posiedzeniu Okręgu XIII ZNP, które odbyło się 18 lutego, przedyskutowano szereg bardzo ważnych spraw związanych z pracą Okręgu.

Ustalono, że należy poprzeć seminaria szkoleniowe urządzane w siedzibie Związku, dla sekretarzy finansowych i organizatorów obu Okręgów z terenu Chicago, jak również zwiększyć wysiłki przy zapisywaniu nowych członków.

Posiedzenie prowadził komisarz Okręgu Józef Sikora. Długą dyskusję prowadzono na temat sposobu rozprowadzenia książeczek z losami na loterię, z której dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszy uczelni związkowej — Alliance College. Okręg XIII otrzymał 500 takich książeczek, z których każda kosztuje $5.

Decyzję o tym, po ile książeczek rozesłać do rozsprzedania poszczególnym Gminom i Grupom należącym do Okręgu, pozostawiono zarządowi.

Zadecydowano, aby również w tym roku ufundować z własnych funduszy okazały rydwan na paradę z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Zdecydowano odłożyć przyjęcie, jakie miało się odbyć dla uczczenia wszystkich wiceprezesów i wiceprezesek Grup i Gmin, ze względu na to, że jest to rok sejmowy. Ustalono jednak, że "Social Party" Okręgu odbędzie się albo 22, albo 29 maja. Będzie to szczególnie dobrze przygotowana impreza, ponieważ pomoże w jej organizacji wielu członków.

Dzień Okręgu XIII ZNP w Obozie Młodzieżowym w Yorkville odbędzie się w niedzielę, 24 lipca, natomiast Sejmik Okręgu, 7 listopada.

Komisarz Józef Sikora zaapelował do zebranych o zapisywaniu nowych członków, jeszcze przed 31 marca, bo od ilości członków w Gminach zależy, ilu będzie posłów na Sejm.

(E. C. R.)

Wiceprezes J. Gajda Na Instalacji Gminy 23 ZNP

W piątek, 18 lutego odbyła się instalacja Gminy 23 ZNP, na którą zaproszono wiceprezesa Zarządu Centralnego Józefa Gajdę z żoną Genowefą, komisarza Okr. 12 Romana Kolpackiego i komisarkę Genowefę Wesołowską, która nie mogła jednak przybyć za powodów osobistych.

Po załatwieniu spraw bieżących miesięcznego zebrania, odbyła się uroczysta instalacja urzędników. Najpierw prezes Gminy sędzia Franciszek Sulewski zaprosił wszystkich obecnych do suto zastawionych stołów na smaczną kolację. Po posiłku, wiceprezes Józef Gajda odebrał przysięgę od nowego zarządu Gminy i wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Tematem wypowiedzi Wiceprezesa były sprawy związkowe, szczególnie zapisywanie nowych członków oraz przygotowania do zbliżającego się Sejmu, jaki odbędzie się we wrześniu na Florydzie.

Wiceprezes przypomniał, że termin składania raportów o stanie liczebnym Grup i Gmin upływa z dniem 30 marca, należy więc niezwłocznie zapisać nowych członków, aby mogli być brani pod uwagę przy ustalaniu liczby posłów, do jakich uprawniona jest każda Gmina.

Wiceprezes Gajda złożył życzenie dalszej owocnej pracy całemu zarządowi Gminy oraz delegatkom i delegatom, apelując o dalszą współpracę z Okręgiem 12 ZNP.

Po części oficjalnej instalacji, odbyła się loteria fantowa. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnów narodowych amerykańskiego i polskiego.

sędzia Franciszek Sulewski — prezes
Jan Grabowski — sekr. i koresp.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Polskiego, odbędzie posiedzenie we wtorek, 15-go marca, o 7:30 wiecz., w lokalu E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Będzie omawiana sprawa naszej zabawy towarzyskiej.

Sekretarz finansowy będzie wcześniej, aby przyjmować składki. Pieniądze można również przesłać do niego pocztą.

M. Klinger — prez.
J. Przywara — sekr. prot.

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 16 marca, w sali Cornell Park, przy 51-ej i Wood Str., o godz. 7 wieczorem. Prosimy członków o liczny udział, mamy bowiem wiele ważnych spraw do załatwienia.

Melania Winiecka — prezeska
Maria Pawlikowska — sekr. prot.

"Magiczny Smok" Łagodzi Cierpienia

Detroit (UPI) — Przed trzema laty rodzice 8-letniego Paula Dragana dowiedzieli się, że ich syn cierpi na białaczkę i jego szanse utrzymania się przy życiu są minimalne. Wkrótce potem skazane na śmierć dziecko otrzymało list oraz pierwszy prezent od tajemniczego przyjaciela.

Od tej pory pod drzwiami chorego regularnie odnajdywano podarunki oraz listy od nieznajomego, zawierające wesołe wierszyki, zabawne rysunki oraz słowa pełne otuchu. Nigdy nie udało się ustalić kim był ów tajemniczy nieznajomy. Swoją korespondencję zawsze podpisywał, jako "magiczny smok," zdobywając od pierwszej chwili gorącą sympatię oraz wdzięczność dziecka. Twierdził, że mieszka gdzieś w Chinach, w dorzeczu rzeki Mekong, w co chłopiec uwierzył bez najmniejszych zastrzeżeń.

Ostatni prezent od "tajemniczego smoka" pojawił się w miniony poniedziałek, już po śmierci Paula. "Smok" pozostawił u jego drzwi ogromny bukiet stokrotek oraz wielką, zieloną wstążeczkę, tajemniczy symbol ich wzajemnej przyjaźni.

Zebranie Grupy 2119 ZNP

Zarząd Grupy 119 ZNP, przypomina członkom, że roczne zebranie odbędzie się w dniu 25 marca, o godzinie 7:30 wiecz., w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd.

Porządek dzienny zebrania obejmuje: sprawozdania Członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej, plan pracy na rok 1983 oraz wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Zarząd Grupy apeluje do członków o przybycie na wymienione zebranie.

Zarząd

Zebranie Gminy 177 ZNP

Przypominamy delegatom, iż zebranie Gminy 177 ZNP odbędzie się w czwartek, 17 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali pod adresem 5639 N. Milwaukee Ave. Ze względu na ważne sprawy, jakie będziemy omawiać, prosimy o liczny udział w zebraniu.

Kazimierz Musielak — prezes
Anna Nikiel — sekr.

Skarbnik ZNP, E. Moskal Na Instalacji Gminy 91 ZNP

Gmina 91-sza ZNP odbędzie swe "instalacyjne posiedzenie" w środę, 16 marca 1983 r., w sali SWAP, 6005 W. Irving Pk. Rd., początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Skarbnik ZNP Edward Moskal odbierze przysięgę od nowo wybranego zarządu na rok 1983, w składzie: Alex Pestrak — prezes, komisarka Kazimiera Pytel — wicepreska, Tadeusz Panek — wiceprezes, Stanisława Kaldus — sekretarka prot., Mieczysław Podraza — skarbnik, Józef Kaldus — marszałek.

Alex Pestrak — prezes
Stanisława Kaldus — sekr.

Marcowe Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 22 marca, w sali Mayfair Catering, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem, odbędzie się marcowe zebranie Gminy 120 ZNP, na które zapraszamy delegatki i delegatów, należących do Gminy.

W ramach rutynowych spraw, przewidzianych porządkiem obrad na tym zebraniu, komitety złożą swoje, odroczone z zebrania wyborczego, sprawozdania. Komitety będą także, w miarę potrzeby, uzupełnione nowymi delegatami na rok 1983.

Jak już było podane na zebraniu wyborczym, instalacja nowoobranego zarządu Gminy, odbędzie się łącznie ze "Święconym Gminy" we wtorek, 26 kwietnia.

B. Parafińczuk — prezes
E. Tragarz — sekr. prot.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

W Obronie Stanów Zjednoczonych

Czynniki polityczne w Washingtonie zostały poruszone wystąpieniem amerykańskiego delegata i szefa do rokowań na temat ograniczenia atomowych broni z Sowiętami, Edwarda Rownego (polskiego pochodzenia generała w stanie spoczynku). Rowny bowiem opracował listę urzędników, którzy pracują w ramach amerykańskiej delegacji w Genewie, której szefem jest właśnie nasz znakomity Rodak. Uważa on, że ludzie ci chcą zawrzeć z Sowietami układ rozbrojeniowy "za wszelką cenę", a tym samym powinni być usunięci z zajmowanych stanowisk.

Rowny opracował listę osób, które poznał w okresie urzędowania w Genewie w składzie amerykańskiej delegacji, jak też z którymi stykał się w ramach agencji federalnej, zajmującej się kontrolą zbrojeń i zagadnieniami rozbrojenia.

Sprawa "wybuchła" pod koniec zeszłego tygodnia. Jest zrozumiałe, że wywołała poruszenie w kołach administracji rządowej. Wysoki urzędnik Departamentu Stanu potwierdził istnienie listy. Według zaś opinii sprawozdawców prasowych Biały Dom miał być "wściekły" z racji przecieku informacji do prasy, gdyż ujawnione zostało, że w wyjątkowo delikatnych problemach rokowań rozbrojeniowych z Sowietami 18 urzędników, działających w ramach rokowań, zostało oskarżonych, że zajmują postawę, która nie godzi się z najlepszymi interesami Stanów Zjednoczonych, gdyż chcą w rokowaniach w Sowietami "postępu za wszelką cenę".

Szef delegacji Rowny jest przeciwny takiej postawie i miał rację, ustalając listę ludzi, którzy powinni być zwolnieni z zajmowanych stanowisk. Przedstawiciel agencji rozbrojeniowej (Arms Control and Sisarmament Agency) Jack Mendelsohn, zrezygnował w wyniku ujawnienia krytycznej oceny jego postawy. Powinni pójść w jego ślady i inni, a jeśli będą chcieli utrzymać się na stanowiskach, powinni być po prostu zwolnieni. Takie rozwiązanie sprawy leży w interesie obrony Stanów Zjednoczonych.

Trzeba wiedzieć, że Edward Rowny jest najwyższej klasy patriotą, który sprawdził się w akcjach bojowych w ostatniej wojnie światowej, jak też w wojnie koreańskiej, a również na stanowiskach dowódczych i sztabowych. Gdy reprezentował Pentagon w rokowaniach rozbrojeniowych, a nie zgadzał się z przekazywanymi mu instrukcjami, uważając je za szkodliwe z punktu widzenia interesów obronnych kraju, po prostu zrezygnował, przechodząc na emeryturę.

Ludzie podcinający pozycję Rownego będą oczywiście atakowali go za ustalenie listy tych urzędników, którzy w jego ocenie nie powinni być w ramach rokowań rozbrojeniowych. Ale warto odnotować, że wysoki urzędnik Departamentu Stanu powiedział o Rownym co następuje: "Na podstawie tego co wiem o Rownym, jest to (lista) prawdopodobnie jego uczciwa ocena, że ci ludzie nie są dobrzy".

Sprawa ta zostanie przypuszczalnie schowana pod przysłowiowe sukno. Formalnie rzecz biorąc wchodzi ona w zakres kompetencji nowego szefa agencji rozbrojeniowej, którym został mianowany, ale jeszcze nie zatwierdzony przez Senat, Kenneth Adelman, którego kandydatura napotkała na poważne sprzeciwy w Senacie. Senacki Komitet Spraw Zagranicznych przesłał nominację na plenum, ale z zaleceniem, aby została odrzucona. Prezydent będzie miał kłopot, skoro upiera się, że Adelman powinien objąć stanowisko szefa w ACDA.

Istnieją opinie, że jeśli Adelman zostanie zatwierdzony, wówczas być może wprowadzi swoich ludzi na czołowe stanowiska w Agencji.

Są też informacje, że Adelman obiecał w czasie przesłuchów w komitecie senackim nie podejmować "czystki" w agencji rozbrojeniowej. Tu jednak nie chodzi o "czystkę" wśród biurokratów, ale o pozbycie się z agencji rozbrojeniowej oraz z rokowań w Genewie ludzi, którzy chcą dogadywać się z Sowietami "za wszelką cenę".

Ostrożnie z Optymizmem

Niewątpliwie pojawiły się już wyraźne znaki, zapowiadające wychodzenie gospodarki kraju z sytuacji jeśli nie kryzysowej, to na pewno trudnej, Mówią o tym przede wszystkim doradcy ekonomiczni Prezydenta, a ich stwierdzenia i opinie przejmuje Prezydent i przekazuje na użytek potrzeb politycznych.

Z optymizmem tym należy jednak być ostrożnym, bo dla przykładu detaliczna sprzedaż towarów, od której zależy w znacznej mierze wyjście z trudności gospodarczo-finansowych Stanów Zjednoczonych, spadła w okresie lutego o 0.4 procenta. Nie jest to spadek zbyt wielki, a był on następstwem zmniejszenia się sprzedaży samochodów, jak orzekł Departament Handlu, oświetlając całość problemu w swoim raporcie.

Chodzi też o to, że sprzedaż detaliczna, mówiąca o nastawieniu konsumentów oraz ich gotowości do podejmowania zakupów, stanowi w opinii ekonomistów bardzo ważny czynnik informacyjny, mówiący o ożywieniu w życiu gospodarczym.

Wiadomo, że w każdym zjawisku gospodarczym specjaliści rządowi i prywatni doszukują się elemtów, które korzystnie podtrzymywałyby ich ustalenia i wyrażane opinie. Oczekiwano więc, że poprawa w sprzedaży detalicznej będzie rozwijała się z miesiąca na miesiąc. Tymczasem sprzedaż w styczniu zamiast wzrostu o 0.1 procenta, jak zapowiadano, spadła o 0.5 procenta.

Toteż ekonomistka, Sandra Shaber z firmy Chase Econometric Analysis, powiada, że lutowy spadek w sprzedaży detalicznej powinien być oceniany realistycznie przez tych ludzi, którzy nie kierują się ostrożnością w ocenach rzeczywistości gospodarczej.

Sandra Shaber uważa, że sprzedaż detaliczna stanie na wiosnę "wobec bardzo poważnych problemów" i trzeba będzie miesięcy, aby zaczęła występować poprawa.

W Argentynie

Społeczeństwo Argentyny na pewno przyjęło z zadowoleniem zapowiedź prez. Reynaldo Bignone, że Argentyna uzyska w następnym 1984 roku wolność obywatelską, gdyż rządzący od siedmiu lat reżym wojskowy zamierza przekazać władzę rządowi cywilnemu. Chodzi teraz o to, czy zapowiedź ta zostanie wprowadzona w życie.

Dziennik New York Times powitał zapowiedź Prezydenta Argentyny z zadowoleniem, jak też podkreślił, że "odejście wojskowych do baraków" może korzystnie wpłynąć na międzynarodową ocenę żądań Argentyny do przejęcia Falklandów w zakres argentyńskiej państwowości.

Wojsko w Argentynie cieszyło się szerokim poparciem, gdy obaliło rządy Izabeli Peronowej w 1976 r., ale w ostatnim okresie zostało zdyskredytowane, przede wszystkim przez klęskę w wojnie z W. Brytanią, ale też przez stosowane w walce z lokalnymi terrorystami "brudne" metody. Tysiące przeciwników "znikało", a nie jest tajemnicą, że zostali zamordowani bez stosowania procedury sądowej, bez ustalania czy ludzie ci rzeczywiście mieli powiązania z terrorystycznym podziemiem.

Rządy wojskowych spowodowały nawrót do ruiny gospodarki argentyńskiej. Inflacja wciąż wzrasta, a przekroczyła już 100 procent. Bezdłużenie wobec zagraniczy jest olbrzymie. Bezrobocie też narasta z miesiąca na miesiąc. Słowem inflacja i recesja gnębią kraj, podcinając standard życia ludności.

Ostatnie cywilne rządy Argentyny nie wiele zdziałały w zakresie poprawienia zarządzania życiem gospodarczym, jak też w zakresie ochrony praw ludzkich. Czy więc przekazanie władzy przez wojskowych cywilom może budzić jakieś nadzieje?

Terror, zjawisko bardzo bolesne w latach 70-tych, nie został przytamowany. Peronizm, masowy ruch ludności miejskiej i klasy pracującej, nie jest monolitem. Juan Peron zmarł, wdowa Izabela nie odziedziczyła po nim charyzmy. Wysuwają się jednak nowi i atrakcyjni przywódcy Partii Radykalnej, będącej tradycyjnym głosem klasy średniej oraz źródłem wyrastania polityków, którzy odnosili sukcesy w rządach cywilnych w poprzednim okresie.

Nowy rząd Argentyny ma zostać wybrany w październiku, a obejmie władzę w styczniu 1984 r.

To i Owo

Pewien krakowianin (określony tylko jako Wiesław T.) po kłótni z żoną Zosią włożył jej do łóżka ostry pocisk artyleryjski kalibru 76 mm. Żona zaniosła go na milicję. Męża wzięto na przesłuchanie, a pocisk rozbroił wojskowy pirotechnik. Skąd Wiesław wziął pocisk — nie podano.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Spotkanie w Instytucie Naukowym

NOWY DZIENNIK. — W Polskim Instytucie Naukowym w Ameryce (w N. Yorku), odbyło się ostatnio drugie spotkanie członków Zarządu PIN z intelektualistami, naukowcami i członkami zawodów twórczych, którzy znaleźli się w Stanach Zjednoczonych w ostatnich miesiącach czy latach wskutek wydarzeń zachodzących w Polsce, a zwłaszcza stanu wojny.

PIN powołał w swym gronie dwie komisje, które starają się nawiązać kontakt z nowo przybyłymi, a przede wszystkim z młodszym pokoleniem naukowców, artystów, pisarzy.

Pierwsze zebranie w grudniu miało charakter towarzyski, zapoznawczy.

W czasie ostatniego, dotknięto spraw konkretnych.

Młodzi intelektualiści i członkowie zawodów twórczych potrzebują przede wszystkim informacji o możliwościach wykorzystania w USA ich wiedzy, zdolności i talentów.

W praktyce sprowadza się to do ustanowienia w Polskim Instytucie Naukowym punktu informacyjnego, który mógłby doradzać w tych sprawach. Należy wierzyć, że PIN znajdzie możliwości, aby taki minimalny program zrealizować.

Jest to tylko jeden z aspektów sytuacji, przed jaką stoi polsko-amerykańska społeczność. Potrzeba zainteresowania się przez Polonię i emigrację losem ludzi nowo przybyłych staje się coraz bardziej paląca. PIN, zapraszając ich na spotkania celem przedyskutowania tych spraw, idzie właściwą drogą.

Podobną akcję podjąć winny inne polsko-amerykańskie instytucje i organizacje. Działając zbiorowo, szybciej uporamy się z problemami zawodowymi, a może także i z bytowymi nowej fali emigracji. Podając im rękę wzmacniamy własne szeregi.

"Le Monde"

TYDZIEN POLSKI — Tylko 3 dzienniki zasługują na tytuł "światowych pism": "New York Times" w Ameryce, "Neue Zuricher Zeitung" w Szwajcarii i "Le Monde" w Francji.

Był jeszcze "Times" i "Corriere della Sera," ale już więcej nie są.

"Le Monde" jest pismem, które należy do założycieli, do tych którzy je dzisiaj robią oraz do drukarzy i całego personelu.

Pismo powstało w roku 1944 po wypędzeniu Niemców. Założył je Hubert Beuve-Mery, społeczny katolik, za zgodą de Gaulle'a. Beuve Mery nigdy nie był prorządowy. Wręcz przeciwnie pod pseudonimem SIRIUS często krytykował oficjalną politykę.

W roku 1969 ustąpił a jego miejsce zajął Jacques Fauvet wybrany potrzebną większością głosów. Wśród redaktorów znajdują się zwolennicy prawicy i lewicy. O ile chodzi o stosunek do de Gaulle'a to był on zawsze krytyczny. Po Fauvet przyszedł na krótko Claude Julien, który zaczął sobie poczynać energicznie, zanadto energicznie, przede wszystkim przeciwko Stanom Zjednoczonym i przeciwko państwom zachodnim, tak że obawiano się, że "Le Monde" pójdzie na służbę do Fidela Castro. Po krótkiej wojnie domowej musiał ustąpić. Od 1.7.1982 roku Andre Laurans jest niepodzielnym redaktorem.

Nikt nie przewidywał jego wyboru. Zagrały rozmaite motywy. Redakcja była zmęczona długim okresem wewnętrznych tarć. Laurans trzymał się zawsze z dala od redakcyjnych komplotów. Pracuje w piśmie od 19 lat, z nikim nie zadarł, ale też niczym się nie wyróżnił. Jest lewicowcem, popiera Mitterranda. Jak daleko? Nie wiadomo. Na pewno nie bezkrytycznie. Ma dobrych współpracowników.

Laurans ma również inne troski natury administracyjnej i handlowej. Nakład pisma od lat utrzymuje się mniej więcej na poziomie pół miliona egzeplarzy dziennie i nie rośnie. To samo odnosi się do ogłoszeń. Koszty własne są kolosalne. O poziomie pisma decyduje 20 stałych korespondentów, rozrzuconych po świecie. To kosztuje.

"Le Monde" potrzebuje obecnie człowieka układanego i zdolnego do kompromisów. Takim jest Laurans, który mało pisze, ale ma do dyspozycji znakomitych dziennikarzy, jak Andre Fontaine, Jacques Amalric, Jacques Decornoy i in.

Feliks MANTEL

Józef Ptaczek

Odpowiedzialność Za Zbrodnie ZOMO

Urządowa propaganda osiągnęła już takie stadium zakłamania, że poszczególne środki masowego przekazu nieraz przeczą sobie nawzajem.

19 stycznia br. — na przekład — Radio Warszawa podało krótki komunikat o spotkaniu członka Biura Politycznego KC i pierwszego sekretarza KW we Wrocławiu — Tadeusza Porębskiego z załogą wrocławskiego PAFAWAG-u. Według komunikatu, Porębski i obecny na tym spotkaniu wojewoda wrocałwski Janusz Owczarek, odpowiadali: "na pytania robotników, które dotyczyły przede wszystkim polityki cen, budownictwa mieszkaniowego, komunikacji, handlu, walki ze spekulacją i pracy w wolne soboty".

Wynikałoby z tego, że robotników PAFAWAG-u obchodzą tylko i wyłącznie sprawy bytowe, począwszy od cen a na wolnych sobotach skończywszy.

Tymczasem, jak podał parę dni temu korespondent angielskiego dziennika "Financial Times", pytania kierowane pod adresem Porębskiego przez robotników PAFAWAG-u nie ograniczały się bynajmniej do tych spraw, tak dotkliwie odczuwanych przez całe społeczeństwo zepchnięte na krawędź nędzy i pozbawione perspektyw na szybką poprawę sytuacji.

Opierając się na sprawozdaniu z tego spotkania, ogłoszonym we wrocławskiej partyjnej "Gazecie Robotniczej", korespondent "Financial Timesa" pisze, że Porębski odpowiadać musiał również na pytania dotyczące zniesienia stanu wojennego i wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce.

Robotnicy PAFAWAG-u poruszyli również kwestię odpowiedzialności i bezkarności aparatu bezpieczeństwa. Pytano go wprost o odpowiedzialność ZOMO za bicie niewinnych i bezbronnych ludzi w czasie tłumienia manifestacji we Wrocławiu w ubiegłym roku.

Członek Biura politycznego — Porębski — rzecz jasna starał się bronić ZOMO-wców. Są to — jak mówił — tacy sami ludzie jak my, są wśród nich lepsi i gorsi, jedni są mniej, a drudzy więcej popędliwi. Poza tym Porębski starał się bagatelizować całą sprawę, mówiąc, że popełnia się błąd sądząc, że gdziekolwiek na świecie policja występuje w aksamitnych rękawiczkach.

Tym niemniej Porębski przyznał, że o ile mu — jak powiedział — wiadomo, to za bicie niewinnych ludzi wyrzucono z milicji około 100 funcjonariuszy. Jest wciąż sprawą niejasną, czy ta przybliżona liczba usuniętych dyscyplinarnie ze służby dotyczyła tylko jednostek, które przeprowadzały pacyfikację Wrocławia, czy też chodziło mu o ogólną liczbę ukaranych w ten sposób funkcjonariuszy MO, ZOMO i SB.

Jaka była reakcja robotników na te wyjaśnienia Porębskiego — nie wiemy. Trudno sobie jednak wyobrazić, by uznano je za wyczerpujące i przekonujące.

Ludzie,a szczególnie robotnicy, znają doskonale mechanizm tuszowania i zatajania nadużyć aparatury bezpieczeństwa. Wiedzą też, że nawet rzekomo dyscyplinarne usunięcie funkcjonariusza tego resortu oznacza niemal z reguły przeniesienie go na jakieś inne nieźle płatne stanowisko na terenie województwa, w którym nie był osobiście znany.

A to oczywiście kwestii odpowiedzialności nie załatwia i załatwić nie może. Chodzi bowiem o odpowiedzialność za zbrodnie popełniane na bezbronnej ludności przez funkcjonariuszy organów ścigania w czasie pełnienia przez nich obowiązków służbowych. Chodzi o ustalenie odpowiedzialności i wyciągnięcie konsekwencji sądowych za śmierć ludzi, którzy umierali na skutek pobicia przez ZOMO-wców lub SB-ków, których zakatowano na śmierć w komendach MO lub tych, którzy zginęli w rzekomo niewyjaśnionych okolicznościach.

Pełna lista śmiertelnych ofiar milicyjnych samosądów dokonanych po 13 grudnia 1981 r. nie będzie jeszcze długo znana.

Ale już obecnie na podstawie informacji posiadanych i ujawnianych przez podziemną "Solidarność" liczy co najmniej kilkadziesiąt osób.

Ale dotąd jeszcze nie podano ani jednego nazwiska funkcjonariusza MO, którego by ukarano za śmierć niewinnych ludzi, lub którego by postawiono za to przed sądem, zgodnie z elementarnym pojęciem sprawiedliwości.

Nadal nic nie słychać o tym, by kogolwiek ukarano za śmierć Mieczysława Rokitnickiego z Przemyśla, którego zmasakrowano 3 kwietnia ub. roku w areszcie śledczym w Załężu, albo za śmierć Wandy Kołodziejczyk, zakatowanej na śmierć w areszcie śledczym na Rakowieckiej w Warszawie.

Nikt nie zawracał sobie głowy, aby stworzyć przynajmniej pozory, że wszczęto śledztwo w sprawie śmierci Stanisława Królika z Warszawy, który po pobiciu przez ZOMO-wców 10 listopada ub. r. zmarł w tydzień później nie odzyskawszy przytomności. Nie był zresztą Stanisław Królik uczestnikiem manifestacji. Przyglądał się jej tylko z chodnika i nie udało mu się uciec, kiedy ZOMO-wcy zaczęli bić na ślepo kogo popadnie.

W dwa tygodnie potem zmarła na zawał serca jego siostra.

W tym przypadku ukrywanie odpowiedzialności ZOMO-wców posunięto wręcz do absurdu. Dziennikarzom zachodnim przekazywano oficjalną wersję, według której Stanisław Królik poniósł śmierć, spadając z dachu. Podtrzymywano tę wersję jeszcze po pogrzebie Stanisława Królika, w którym ostentacyjnie wziął udział prymas Polski kardynał Józef Glemp, potępiając w swej homilii akty gwałtu i fizycznej przemocy.

Oto tylko kilka przykładów, które niestety dowodzą, że aparat bezpieczeństwa, wyłączony praktycznie spod wszelkiej kontroli społecznej, a nawet partyjnej — korzysta nadal z przywileju zupełnej bezkarności, chociaż tyle już razy przedtem, to właśnie uznawano za jedną z głównych przyczyn wciąż powtarazających się tak tragicznych kryzysów polityczno-społecznych.

Z górą 12 lat temu w styczniu 1971 r. w czasie spotkania Gierka z przedstawicielami strajkującej załogi stoczni w Szczecinie, w którym brał udział również ówczesny i obecny minister obrony, gen Jaruzelski — jeden ze stoczniowców uporczywie żądał wyjaśnienia odpowiedzialności za strzelanie do bezbronnych ludzi. "Ja mam jedno pytanie do Komitetu Centralnego i do sekretarza: czy u nas za zbrodnie karzą czy płacą? Niech dadzą mi odpowiedź! Niech mi da odpowiedź I sekretarz KC, czy my za zbrodnie karzemy czy wynagradzamy?"

Odpowiedzi nie otrzymał. A po 12 latach to ujęte w prostych słowach pytanie, jest niestety wciąż aktualne. Dziś może bardziej niż kiedykolwiek przedtem.

Na Antenie

Anglicy Nie Chcą Jednostronnego Rozbrojenia

Badania opinii publicznej, przeprowadzone na zlecenie "The Daily Telegraph" przez miarodajny Gallup Pol wykazały, że 65 proc. społeczeństwa odrzuca koncepcję jednostronnego rozbrojenia W. Brytanii.

Pomysł ten popiera tylko 28 proc., a 7 proc. nie ma na ten temat wyrobionej opinii. Natomiast większość jest przeciwna zainstalowaniu na ziemi brytyjskiej amerykańskich rakiet Cruise.

Na pytanie czy Anglia powinna być rozbrojona, tylko 8 proc. odparło, że tak. Na pytanie czy kraj powinien posiadać silną i nowoczesną armię konwencjonalną, rezygnując z broni atomowych, 22 proc. odpowiedziało, że tak.

Na pytanie, czy W. Brytania winna opierać się na silnej armii konwencjonalnej i na arsenale atomowym 54 proc. odparło, że tak.

Na pytanie, która partia da sobie najlepiej radę z problemem broni nuklearnych 41 proc. odpowiedziało, że konserwatyści, 16 proc., że socjaliści, a 8 proc., że koalicja liberalno-socjaldemokratyczna.

Dobry Pomysł

Jeden z czytelników w liście do redakcji "China Daily" w Pekinie apeluje do przywódców partii komunistycznej, by usunęli krzesła i ławki z sal zebrań. "Gdy usuniemy wszystkie krzesła i ławki", pisze, "mówcy będą trzymali się tematu i wyrażali swoje myśli zwięźle. Zebrania nie będą wlokły się godzinami jak dotychczas".

Myśl

— Wszystkie nieszczęścia ludzkie rodzą się z nadziei.

(Albert Camus)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MILOWY REKORD

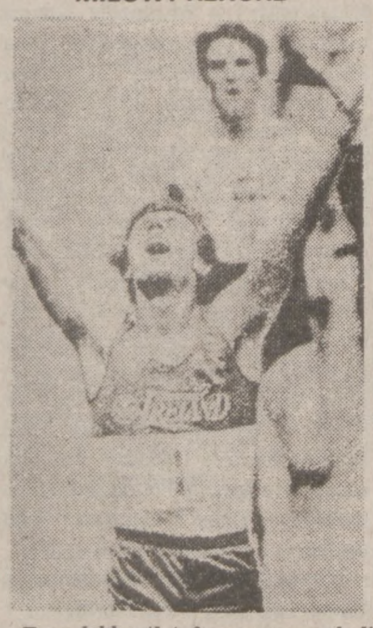

Trwa lekkoatletyfczny sezon w hali i zawodnicy ciągle zaskakują nas wspaniałymi wynikami. Ostatni miesiąc stał pod znakiem rekordowych wyników reprezentantów Stanów Zjednoczonych podczas halowych mistrzostw naszego kraju w słynnej Madison Square Garden w Nowym Yorku. Padły one jednak w konkurencjach raczej nietypowych.

Irlandczyk Eamonn Cohlan, podczas zawodów w East Rutherford, New Jersey (USA) ustanowił natomiast halowy rekord świata na najbardziej klasycznym dystansie — 1 mili. Pokonał ten dystans w czasie 3.49,78. Poprzedni rekord należący także do E. Coghlana wynosił 5.50,60.

Na zdjęciu E. Coghlan podczas rekordowego biegu, po przerwaniu taśmy. (UPI)

* * *

TRZY MECZE KONTROLNE POLSKIEJ REPREZENTACJI PIŁKARSKIEJ

Piłkarska reprezentacja olimpijska Polski przeszła kolejny etap przygotowań do eliminacji turnieju w Los Angeles, które Polacy rozpoczynają 4-go maja wyjazdowym meczem z Finlandią. Podczas prawie 2-tygodniowego tournee rozegrała dwa mecze na Węgrzech oraz także dwa spotkania w Finlandii. Z Madziarami podopieczni trenera Waldemara Obrębskiego przegrali 1:3 oraz zremisowali z zespołem olimpijskim 0:0, natomiast w Skandynawii dwukrotnie ulegli drużynie Suomi 0:4 i 0:2.

Dorobek więc niezbyt imponujący, można powiedzieć, że wręcz fatalny. Zwłaszcza z drużynami fińskimi budzą pewien niepokój. Przecież właśnie z tym rywalem grają Polacy w grupie.

— Przypomnieć należy, że z Finami spotkała się olimpijska reprezentacja Polski w hali, poza tym w pierwszym meczu przeciwnikiem Polaków była reprezentacja tego kraju, z takimi piłkarzami, jak Pekkonen, Turunen, Kousa, Valvee — mówił w wywiadzie — Waldemar Obrębski. Ci dwaj ostatni byli strzelcami bramek w pamiętnym meczu wrześniowym, wygranym przez zespół Piechniczka 3:2. Okazało się, twierdził p. Waldemar, że jesteśmy zupełnie nieprzygotowani do takich warunków gry.

— Złych — postawiono mu pytanie?

— Nie, wręcz przeciwnie, idealnych, ale i dość specyficznych dla Polaków. Zupełnie obca nam nawierzchnia, inne odbicie piłki, inne oświetlenie. Gospodarze natomiast trenują właśnie w tej pięknej hali w Lahti praktycznie całą zimę. Tutaj odbywa bowiem cotygodniowe konsultacje 18—20-osobowa kadra.

— Na Węgrzech też nie było zbyt rewelacyjnie...

— Może nie rewelacyjnie, ale zupełnie przyzwoicie. Pierwszą porażkę różnicą dwóch bramek sprokurował jedynie sędzia, a drugi występ był naprawdę niezły.

— Jaki cel miały te wyjazdy?

— Po prostu były niezbędne. Po okresie przygotowań bardzo potrzebne były gry kontrolne. Poza tym był to jedyny okres, w którym kluby mogły jeszcze "użyczyć" nam zawodników. Przecież niedługo zaczynają się rozgrywki ligowe. To też trzeba mieć na względzie.

— A korzyści dla zespołu olimpijskiego?

— Te wyjazdy dały mi naprawdę bardzo dużo materiału szkoleniowego. Okazało się na przykład, że kilku zawodników jednak nie pasuje do drużyny. Na przykład na pewno utalentowany bramkarz Wandzik jest po prostu jeszcze za mało doświadczony, co nie oznacza, że na przykład nie sprawdzi się w młodzieżówce. Słabiej spisywali się Pawlak, Król, Stelmasiak, wręcz słabo ten, który miał być z jednym z filarów — Buda. Nie gra, nie walczy, to jest zastanawiające.

— A zawodnicy do których nia ma Pan większych zastrzeżeń?

— Szczech, Wdowczyk, Kubicki, K. Baran, J. Bąk, Kensy, a przede wszystkim Pękala.

— Poprzednio reprezentacja olimpijska przebywała na torunee w Peru, przedtem na jesieni ubiegłego roku rozegrała kontrolny mecz z Niemcami Wschodnimi. Bilans jest mizerny. Na 9 spotkań aż 5 porażek, w sumie zaledwie 4 zdobyte bramki. Może Pan spać spokojnie? — pytali reporterzy.

— Widzicie panowie, sprawdziliśmy się w najróżniejszych warunkach. Owszem bilans jest kiepski i bardzo dużo jest do poprawienia, przede wszystkim pod względem skuteczności zespołu. Wierzę jednak, że do meczów eliminacyjnych będziemy dobrze przygotowani.

* * *

JÓZEF ZYZDA WYBRANY PREZESEM METROPOLITAN SOCCER LEAGUE

Na ostatnim zebraniu Metropolitan Soccer League dokonano wyboru nowego prezesa. Wybory wygrał przez aklamację znany i ceniony w "świątku piłkarskim" Joseph Zyzda, któremu życzymy owocnej pracy w nowej kadencji. Klub sportowy A.A.C. Eagles oraz pozostałe kluby, członkowie nowej, ale naprawdę prężnej Ligi.

* * *

BAL JÓZEFINEK KLUBU A.A.C. EAGLES

Polski klub sportowy "Eagles" serdecznie zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków klubu na swój doroczny Bal Józefinek, który odbędzie się w sobotę, dnia 19 marca w własnym lokalu klubowym pnr. 3519 W. Fullerton Ave. Do tańca przygrywa wspaniała orkiestra "Europa" Band. Donacja $12.50 od osoby wraz z kolacją. Początek o godz. 8:30 wiecz. Po rezerwacje i informacje prosimy telefonować do klubu na nr 252-9551 po 6-ej wieczorem.

* * *

Z KLUBU SPORTOWEGO BŁYSKAWICA-LIGHTNING

W związku z wyborem p. Josepha Zyzdy na prezesa Metropolitan Soccer League — Klub sportowy Błyskawica-Lightning, składa tą drogą serdeczne gratulacje oraz życzy owocnej pracy dla rozwoju powstałej w ubiegłym roku nowej ligi piłkarskiej.

* * *

GRZEGORZ FILIPOWSKI BEZKONKURENCYJNY

W Oświęcimiu zakończyły się ostatnio mistrzostwa Polski w łyżwiarstwie figurowym. Mistrzem Polski został bezkonkurencyjny Grzegorz Filipowski (Społem Łódź). Mistrzynią Polski została Mirela Gawłowska (Naprzód Janów). W tańcach wygrała para Bożena Wierzchowska i Robert Kazanowski (Stoczniowiec Gdańsk).

* * *

MAŁO WIDZÓW NA MECZACH PIŁKARSKICH W BRAZYLII

Brazylia ma aż 269 zawodowych klubów piłkarskich. Zarejestrowanych jest w nich aż 12 tysięcy zawodników. Piłką interesują się wszyscy, jest przecież sportem nr 1 tego kraju.

Większość klubów narzeka jednak na trudności finansowe i w ostatnim czasie podwyższyła stawki za bilety o około 20 procent. Być może wpłynął to na fakt, iż na większości meczów trybuny są wypełnione najwyżej w połowie.

Ale słynny Pele twierdzi, że nie tylko ceny biletów wpływają na mniejszą frekwencję.

— Gdy się ogląda poczynania niektórych zawodników — powiedział Pele — wiadomo już, dlaczego kibice wolą zostać w domu. Gra jest bowiem mało emocjonująca i zupełnie nieciekawa.

* * *

PROTEST TENISISTY PANATTY

Rumuński tenisista, Ilie Nastase znany był ze swoich ekstrawaganckich poczynań na kortach tenisowych. Bywało, że jego przeciwnicy byli całkowicie rozprężeni nerwowo, i przegrywali z nim pojedynki, w których wydawało się, iż Rumun nie ma żadnych szans.

Niektórzy miłośnicy tenisa twierdzili, że Nastase robi to wszystko specjalnie. Po prostu od organizatorów turniejów otrzymuje polecenie, oczywiście za odpowiednią opłatą, aby pokazać publiczności coś innego, niż samą grę. Nastase wywiązywał się ze swoich zadań niespodziewanie dobrze.

Nie tak dawno Nastase grał ze słynnym Włochem Adriano Panattą. Ten ostatni przyglądał się jakiś czas "wyczynom" rywala, a potem podszedł do sędziów i powiedział, że musi na chwilę przerwać pojedynek,, gdyż jest tak rozśmieszony, iż nie może prawidłowo zaserwować... piłki.

MONAKO, MONTE CARLO. — W "Balu Róż", wziął udział książe Rainier z córkami: Stefanią (po lewej) i Karoliną (po prawej). Księżniczka Stefania wystąpiła w sukni zaprojektowanej przez Ninę Ricci, natomiast księżniczka Karolina w sukni projektu Christiana Diora. (UPI)

Park District Opens Registration For Annual Boxing Championship

The Chicago Park District has opened registration at two parks for its annual city-wide boxing championships, announce Gen. Supt. Edmund Kelly.

Registration, medical exams and weigh-ins will be held between 4 and 8:30 p.m. on Tuesday, March 22 at Davis Square Park, 4400 S. Marshfield, and at the same times on Wednesday and Thursday, March 23 and 24 at Clarendon Park, 4505 N. Clarendon.

Approximately 300 fighters are expected to enter the competition, which will feature sub novice, novice and open division bouts ranging in weight from 106 lbs. to heavyweight. Entry deadline is March 24.

Clarendon Park will be the host site for all preliminary, quarter and semifinal bouts, beginning at 7:30 p.m., on March 29, 3o, April 5 and 6. The top 44 finalists will match up in 22 championship bouts to be held at Northwest Armory — 1551 N. Kedzie — beginning at 7:30 p.m. on Monday, April 18. The bouts will be telecast by WMAQ-TV, Channel 5.

The three divisions are determined by age and previous experience: sub novice, 16-18 year olds with four bouts or less; novice, 16-21 year olds with 5 to 10 bouts; and open, 16-25 year olds with 11 or more bouts.

Headgear, mouthpieces and supporters will be mandatory in all sub novice and novice bouts, and must be furnished by the individual contestants.

For more information, call Bill Shay, 294-4766; Jack Jordan, 294-4751 or Clarendon Park, 561-1274 after 2 p.m.

Tennis Lessons Available At McFetridge Sports Center

Tennis lessons will be offered beginning March 14 at the McFetridge Sports Center, 3843 N. California Ave. Registrations are now being taken at the Sports Center Between the hours of 8 a.m. and 8 p.m. daily, including weekends. All registrations must be made in person.

The levels of instruction range from junior beginner through adult competitive. Lessons are for one hour once a week for eight weeks and the fees are from $15 to $40.

For further information, call 478-0210 and ask for "tennis."

Smelt Fishing To Open April 1

Smelt fishing along the Lake Michigan shoreline will begin at 7 p.m., Friday, April 1, announced General Superintendent Edmund L. Kelly of the Chicago Park District.

Fishing will be allowed between 7 p.m. and 3 a.m. daily. The season will run until Thursday, May 12.

A $7.50 Illinois state fishing license is required for everyone 16 to 65 years of age, except blind or disabled persons.

Under the rules of smelt fishing, jointly established by the Illinois Department of Conservation and the Chicago Park District, fishermen may use portable equipment that can be set up and dismantled in the same 24 hour period. No drilling of holes or permanent placement of equipment will be permitted.

Fishermen must conform to the rules and regulations of the conservation department and the park district. The regulations, which limit the number of nets to one person, will be rigorously enforced. Smelt must be taken with a gill net or dip net. Gill nets shall not exceed 2 feet in lenght, 6 feet in depth and have a mesh not greater tha 1½ inches diagonal stretch. Dip nets shall not exceed 12 feet in diameter and have a mesh size of not less than 1 inch diagonal stretch.

The park district prohibits the building of shelters or fires, the use of intoxicants or the selling of fish on park property.

Notoryczny Kłamca Urban w Tarapatach

Warszawa (NYT) — W środę na pierwszych stronach dwu największych dzienników partyjnych w Polsce — "Trybuny Ludu" i "Rzeczypospolitej" — ukazał się wywiad rzecznika prasowego rządu Jerzego Urbana, udzielony Polskiej Agencji Prasowej PAP.

Jak donosi korespondent "New York Times" John Kifner — cały wywiad Urbana jest poświęcony przede wszystkim totalnemu atakowi na prasę zachodnią, która "podporządkowana jest ustalonej linii propagandowej. Dyscyplina polityczna — stwierdza rzecznik reżymu — jest rzeczywiście godna podziwu".

Zdaniem Jerzego Urbana zachodni dziennikarze informują w różnym stopniu nieuczciwie. I chociaż wiele pytań zadawanych jest na konferencjach prasowych, jednakże "jeśli odpowiedzi nie wydają się potwierdzać tezy o represyjnych akcjach podjętych przez polskie władze, to — żalił się Urban — nie są one w ogóle wymieniane".

"Jeśli większość zachodnich korespondentów wyznaje opinię, że w Polsce panują jedynie prześladowania i represje, a ja mówię tylko same kłamstwa — powiedział Jerzy Urban — oraz jeśli z kolei, według naszej opinii, oni nie widzą i nie słyszą tego, co się aktualnie dzieje, lecz jedynie to, co sami chcą słyszeć i widzieć — to czy nie było by lepiej gdyby zostali w domu i nie przyjeżdżali do Warszawy?

"W każdym razie, dla mnie było by wygodniejsze gdyby komponowali swoje rozbijackie i prowokacyjne komentarze w swoich gazetach w domu, na własny a nie na mój koszt" — oświadczył Urban.

Ostatnio polskie władze reżymowe są szczególnie zaniepokojone działalnością zachodnich ośrodków radiowych, które nadają serwisy w języku polskim, jak na przykład Radio Wolna Europa, Deutsche Welle i inne.

Główny niepokój reżymu budzi to, że doniesienia dziennikarzy zachodnich trafiają wkrótce na fale radiowe i przetłumaczone na język polski przekazywane są z powrotem do kraju kształtując opinię publiczną.

Urban, który wystąpił obecnie z atakiem na dziennikarzy zachodnich sam niedawno został zaatakowany przez krajową prasę katolicką.

Do niedawna jeszcze Jerzy Urban uprawiał działalność publicystyczną drukując w tygodniku partyjnym "Tu i Teraz" swoje felietony, jednakże musiał ostatnio z tego zrezygnować pod wpływem nacisków opinii publicznej i kół kościelnych oburzonych z powodu napisania w felietonie, że ostatnio kanonizowany o. Maksymilian Kolbe wydawał przed wojną dwie gazety o profilu antysemickim.

Głosy oburzenia, które drukowała po tym niesmacznym wystąpieniu prasa katowicka w kraju oraz protest episkopatu i 17 posłów do sejmu, którzy żądali ustąpienia Urbana spowodowały w końcu, że zrzekł się on publikowania felietonów, a w kolejnym wydaniu "Tu i Teraz" cała strona była poświęcona listom, które do redakcji nadeszły z powodu jego felietonu.

W jednym z tych listów oburzony czytelnik pisze, że Urban jest "świnią, chamem i śmierdzielem", który napisał "odrażający, niesmaczny i śmierdzący" artykuł.

Coraz Więcej Oficerów

W nowoczesnych armiach, uzbrojenie staje się coraz bardziej zaawansowane technicznie, co powoduje zwiększenie się liczby oficerów. W brytyjskim lotnictwie jeden oficer przypada na 6 podoficerów i żołnierzy; w marynarce ten stosunek wynosi 1 na 7, a w wojskach lądowych 1 na 10.

Plan Ratowania Social Security

Washington. (CT) — Senacki Komitet Finansowy zaaprobował na czwartkowym posiedzeniu plan ratowania systemu ubezpieczeń społecznych, Social Security, przed bankructwem.

Plan ten opiewa na ogólną sumę $165 mld i zakłada ograniczenie świadczeń z tytułu ubezpieczeń, przyspieszenie wzrostu podatków oraz przesunięcie wieku emerytalnego do 66 roku życia.

Projekt ten, w wielu punktach podobny do planu zatwierdzonego w środę przez Izbę, przyjęty został przez zdecydowaną większość członków senackiego komitetu, stosunkiem głosów 18 do 1. Przywódcy kongresowi wyrazili jednocześnie nadzieję, że ostateczna wersja planu przedłożona zostanie prez. Reaganowi przed Świętami Wielkanocnymi.

Projekt ograniczenia świadczeń zakłada wstrzymanie wypłacania dodatków z tytułu wyższych kosztów utrzymania dla wszystkich tych osób, które każdego miesiąca otrzymują z Social Security sumę przekraczającą $250.

Uznano to za jedyną drogę do zdobycia pewności, że 36 milionów korzystających z zapomóg obywateli, nadal otrzymywać będzie swoje miesięczne czeki.

Najwięcej kontrowersji wzbudzała propozycja przesunięcia wieku emerytalnego. Komitet zaproponował jego sukcesywne przesuwanie o jeden miesiąc w latach 2003-2015. Późniejsze przejście na emeryturę dotyczyć będzie zatem osób urodzonych po roku 1949, które wejdą w rok 2000 mając 62 lata.

Część swoich prac komitet poświęcił sprawie pomocy dla bezrobotnych.

Jego członkowie wyrazili zgodę na wypłacanie zasiłków dla bezrobotnych przez okres 6 miesięcy oraz przyznanie obywatelom, którzy pozbawieni zostali pracy, zapomóg na okres dodatkowych 8 tygodni. Izbowa wersja tej propozycji zakłada 10 tygodniowy okres dodatkowych świadczeń dla bezrobotnych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULIŃSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

ADWOKAT
D. GILNA
• Rozwody
• Odszkodowania
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Sprawy Imigracyjne
• Kupno-Sprzedaż Interesów
286-7169
5324 W. Lawrence Ave.
MÓWIMY PO POLSKU

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie iNarkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

ADWOKACI IMIGRACYJNI
Mówimy Po Polsku
Prowadzimy sprawy związane z prawem imigracyjnym, zielone karty, petycje krewnych i pracodawców do otrzymania stałego pobytu, obywatelstwo. Pomoc przed deportacją.
TERRY & ASSOCIATES
Adwokaci
417 S. Dearborn Chicago, Il.
341-0990
Umów się na pierwszą bezpłatną rozmowę. Pamiętaj—"Jesteśmy tu do pomocy." SM

Izrael Nie Wycofa Się z Libanu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ela i Stanów Zjednoczonych są zgodne co do wycofania obcych wojsk z Libanu, przywrócenia suwerenności libanowi i bezpieczeństwa granic Izraela. Tematem dyskusji i różnicy poglądów są środki prowadzące do osiągnięcia powyższych celów.

W konferencji Shultza z Shamirem wzięli również udział: specjalny ambasador Philip Habib i jego asystent Morris Draper. Dwaj ostatni spędzają większość czasu na Bliskim Wschodzie, gdzie usiłują doprowadzić do pokoju w Libanie i wycofania obcych wojsk z tego kraju.

Izrael uzależnia wycofanie swoich wojsk z Libanu od uzyskania gwarancji, że południowy Liban nie będzie znowu bazą wypadową Palestyńczyków, oraz nawiązania w jakiejś formie stosunków dyplomatycznych i handlowych z Libanem. Sekr. stanu Shultz jest przeciw podpisaniu jakiejkolwiek umowy przez Liban, jak długo wojska izraelskie nie wycofają się z Libanu.

Prasa izraelska, także opozycyjna, twierdzi, że Stany Zjednoczone nie tylko stoją po stronie Libanu ale zachęcają rząd w Bejrucie, by nie zgodził się na nic innego, jak tylko zobowiązanie Izraela do wycofania wojsk do wyznaczonego dnia.

W wywiadzie opublikowanym w niedzielnym wydaniu "Washington Post" sekr. Shultz wykazuje niecierpliwość ze zwłoki w rokowaniach izraelsko-libańskich, twierdząc, że czas zaczyna działać na niekorzyść pokoju i dalsze opóźnienie może doprowadzić do pogorszenia sytuacji na Bliskim Wschodzie. Shultz stwierdził również, że król Hussein miał dość czasu na zastanawianie się, czy powinien wziąć udział w rokowaniach.

B. prez. Carter, który spędził kilka dni w Izraelu, spotkał się z królem Husseinem w Ammanie, stolicy Jordanii. Carter rozmawiał również z dwoma arabskimi mayorami miast na okupowanych przez Izraela terenach, którzy zostali skazani na banicję. Carter przyznał, że rząd Begina ukrywał przed nim rozmiary osadnictwa żydowskiego na okupowanych terenach i wezwał Palestyńczyków do przyjęcia planu prez. Reagana z września ub. roku. Jest to ostatnia szansa, jaką mają. Jeżeli odrzucą ten plan prawobrzeżna część Jordanii i Gaza pozostaną na zawsze pod okupacją Izraela, powiedział Carter.

W południowym Libanie 9 izraelskich żołnierzy zostało rannych odłamkami granatów i ogniem karabinów maszynowych, gdy partyzanci palestyńscy ostrzelali oddział izraelski w dolinie Bekaa. Terroryści arabscy urządzili zasadzkę na żołnierzy izraelskich na północ od Sydonu. 7 żołnierzy zostało rannych. W Tyrze 2 żołnierzy izraelskich zostało rannych.

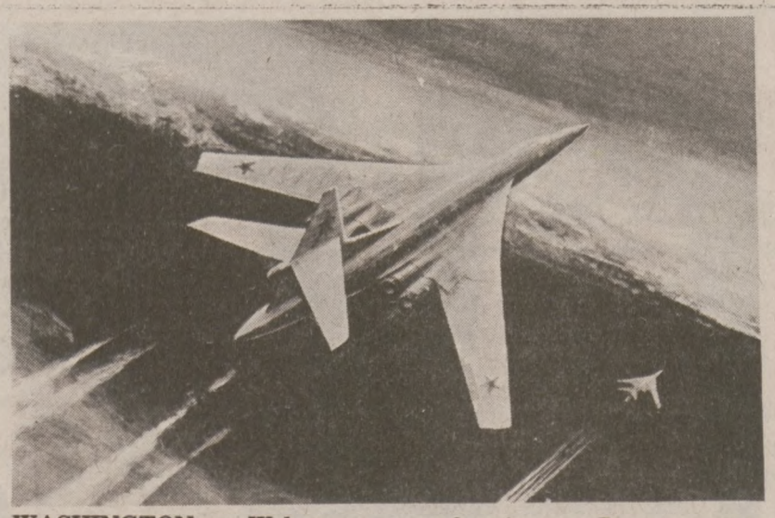

WASHINGTON. — W broszurce wydanej przez Departament Stanu pt. "Soviet Military Power", zilustrowano szereg broni sowieckich. Na zdjęciu rysunek nowego typu bombowca sowieckiego, nazwanego "Blackjack". (UPI)

Nowe Ulewy i Wichury Na Zachodnim Wybrzeżu

(UPI) — W wybrzeże zachodnie, w całym rejonie, ciągnącym się od Los Angeles aż po Seattle, uderzyły wiatry o sile sztormowej. W tym samym czasie w Nowej Anglii notowane są silne opady śniegu. Stan Vermont odkopuje się po niedawnym opadzie, który wyniósł ponad 12 cali. Na Środkowym Zachodzie oraz w stanach południowych zapanowało ocieplenie.

Ulewy, jakie nawiedziły w niedzielę kalifornijskie miasta Fresno i Sacramento, zmusiły mieszkańców do przygotowania na ulicach—na wypadek powodzi—worków z piaskiem. Kilka rzek na terenie północnej Kalifornii oraz w stanie Oregon, podniosło się się do niebezpiecznie wysokiego poziomu.

We wschodnim rejonie Colorado spodziewane są dziś opady śniegu. W zachodniej Nebrasce wydano ostrzeżenia przed możliwością nadejścia burzy śnieżnej. Ostrzeżenia wydano także w górach Kaskady w stanie Oregon.

W stanach Missouri i Kansas, notowano wczoraj iście wiosenne temperatury—ponad 70 stopni.

28 Zginęło w Pożarach w Ciągu Weekendu

(UPI) — W kilku pożarach na terenie kraju zginęło w ciągu weekendu co najmniej 28 osób. Pożar, jaki wybuchł w ośrodku dla upośledzonych umysłowo w stanie Michigan, spowodował śmierć 5 pacjentów.

W innym pożarze, jaki wybuchł w Howard, N.Y., zginęło sześć osób.

W Buffalo wybuchł pożar, który spowodował śmierć 64-letniej kobiety oraz jej dzieci w wieku lat 18, 17 i 12. Pożar przypuszczalnie wybuchł w kuchni.

Demonstracja 1,000 Stoczniowców

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

madzeni wczoraj wokół Pomnika Stoczniowca przed bramą Stoczni Gdańskiej wznosili hasła wzywające do uwolnienia Anny Walentynowicz oraz śpiewali pieśni patriotyczne.

Lech Wałęsa, który został niedopuszczony przez kordon milicji do demonstrantów, pojawił się dwie godziny później w pobliskim kościele na uroczystości wręczenia jego żonie Danucie nagrody przyznanej przez jedną z duńskich organizacji kobiecych.

Doniesienia mówią, że w czasie uprzedniej mszy świętej w kościele św. Brygidy w Gdańsku, w której wzięło udział wielu spośrod demonstrantów, ks. Henryk Jankowski zaaplował do młodych ludzi, by nie dali się wciągnąć w grę polityczną. Ks. Jankowski — będący osobistym przyjacielem i doradcą Lecha Wałęsy oświadczył, że jest przeciwny obecnej demonstracji, do której wezwanie zostało opublikowane na rozpowszechnionych w Gdańsku nie podpisanych ulotkach.

Anna Walentynowicz, której zwolnienie z pracy w stoczni w sierpniu 1980 roku stało się powodem do strajku, który doprowadził do utworzenia "Solidarności", stanęła obecnie przed sądem w Grudziądzu oskarżona o organizowanie strajku oraz o próbę zagarnięcia sprzętu strażackiego.

Po zakończeniu drugiego dnia procesu, który jest obserwowany przez Lecha Wałęsę — przywódca "Solidarności" oświadczył, że "proces ten jest polityczną porażką władz". W czasie rozprawy pięciu kolejnych świadków oświadczyło, że nie jest w stanie potwierdzić, że to właśnie Walentynowicz wygłaszała wzywające do stawienia oporu przemówienia oraz namawiała do zarekwirowania sprzętu strażackiego.

Rozprawa Walentynowicz została odłożona na koniec obecnego miesiąca. Opuszczając salę sądową Wałęsa oświadczył: "Musimy trzymać się razem. Musimy protestować przeciwko takim rozprawom nie występując jednak przeciwko władzy. Jednakże powinniśmy być bardziej zdecydowani w działaniu".

5-Dniowy Stan Wyjątkowy w Limie

Lima, Peru. (UPI) — Rząd peruwiański zawiesił prawa obywatelskie oraz wysłał na ulicę miasta 15,000 specjalnie wyszkolonych do zwalczania zaburzeń policjantów. Władze przygotowują się na wypadek ogłoszenia w stolicy kraju powszechnego strajku protestacyjnego.

Lewicowa konfederacja robotników peruwiańskich zapowiedziała na dziś 24-godzinny strajk, który stanowić ma wyraz protestu przeciw "skandalicznej" polityce ekonomicznej władz z prezydentem kraju Fernando Belaunde na czele. Obecny rząd sprawuje władzę od 32 miesięcy.

Wiele czołowych związków zawodowych poinformowało, że zamierza przyłączyć się do strajku. Strajk obejmie około pół miliona robotników, m.in. załogi kopalni oraz robotników fabrycznych. W wypadku, jeśli do strajkujących przyłącza się również kierowcy autobusów, stolica Peru zostanie dosłownie sparaliżowana.

W środę Belaunde zarządził 5-dniowy stan nadzwyczajny, który dotyczy 6 mil. osób zamieszkałych w rejonie metropolii Limy. Prezydent stwierdził, że krok tego rodzaju jest konieczny, z uwagi na "akcję przestępczą ze strony elementów antyspołecznych."

Władze obawiają się, że strajkujący poniszczą szosy i zakłócą porządek publiczny.

Wykolejenie Pociągu z Niebezpiecznym Kwasem

Doyline, La. (UPI) — Ubrane w specjalne stroje ochronne załogi ratownicze przeszukują wagony wykolejonego pociągu, który uległ katastrofie w płn.-zach. Luizjanie. Zachodzi obawa, że mógł tu zaistnieć przeciek trującego kwasu, który używany jest do produkcji gazu trującego.

W wypadku, gdyby załogi natrafiły na zaistnienie przecieku, wówczas władze zmuszone byłyby do odseparowania całego rejonu i zawezwanie ekspertów z firmy Du Pont Co., która jest producentem kwasu.

15 waganów pociągu wykoleiło się na zachód od miejscowości Doyline, około 25 mil na wschód Shreveport. Pociąg przewoził 488,000 funtów niebezpiecznego kwasu hydrocyanic.

Grube Nici Propagandy Salwadorskiej

Salwador (UPI) — Płk. Adolfo Castillo — były wiceminister obrony Salwadoru przetrzymywany od 9 miesięcy przez partyzantów, oświadczył w 25-minutowym przemówieniu nadanym na falach podziemnej rozgłośni radiowej, "że wojna jest produktem niesprawiedliwości społecznej, czego niektóre grupy w armii nie chcą zrozumieć".

W swojej wypowiedzi Castillo zwrócił się do młodych oficerów, by zbuntowali się przeciwko najwyższemu dowództwu i w ten sposób "zbawili armię".

Adolfo Castillo został ujęty przez lewicowych rebeliantów 17 czerwca 1982 r. po przymusowym lądowaniu w północnowschodnim Salwadorze spowodowanym awarią helikoptera.

Ostrzeżenie Pod Adresem "Zielonych"

Bonn (NYT) — Zachodnioniemiecka partia obrońców środowiska naturalnego tzw. Partia Zielonych otrzymała po uzyskaniu przez nią ostatnio miejsc w parlamencie ostrzeżenie, że jej członkowie wchodzący w skład Bundestagu mogą nie otrzymać dostępu do zachodnioniemieckich tajnych informacji wojskowych.

Jak wiadomo, po wyborach przywódcy Partii Zielonych odgrażali się, że po wejściu ich członków do odpowiednich komitetów w Bundestagu wykorzystają oni dostęp do tajnych wojskowych informacji, w celu niedopuszczenia do zainstalowania na terenie Republiki Federalnej nowych pocisków amerykańskich.

Przewodniczący parlamentu zachodnioniemieckiego Richard Stucklen oświadczył tymczasem, że posłowie z ramienia Partii Zielonych, którzy odmówią złożenia przysięgi w celu dochowania tajemnicy zostaną po prostu nie dopuszczeni do pewnych komitetów parlamentarnych.

"Zieloni", którzy w ostatnich wyborach uzyskali 5.6% głosów, są partią skupiającą lewicowców różnej maści, ekologistów i pacyfistów.

Saperzy Rozbroili 57.5 Tys. Niewypałów

Saperzy na Pomorzu zlikwidowali w ub. roku 57,514 różnego rodzaju niewypałów, w czym 2,803 pociski artyleryjskie i moździerzowe, 309 pięści pancernych, 225 min, 588 bomb lotniczych. Przy rozbrajaniu tego arsenału nie nastąpił — zapewnia prasa krajowa — ani jeden wypadek.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Bezpieka Prowokuje Zajścia Po Nabożeństwach

Londyn (D.P.) — Z wypowiedzi rzecznika reżymu Jerzego Urbana w czasie jego konferencji prasowej z zachodnimi dziennikarzami zdaje się wynikać, że Bezpieka próbuje prowokować po nabożeństwach demonstracje uliczne, aby uzasadnić anulowanie lub odłożenie wizyty Papieża w PRL.

Znaczną część swych wypowiedzi w czasie ostatniej konferencji prasowej w Warszawie poświęcił wicem. Urban sprawie rzekomych demonstracji solidarnościowych po nabożeństwach w kościołach. Wmawiał w słuchaczy, że organizują je ekstremiści podziemnej "Solidarności," co zmusza władze do szeroko zakrojonych akcji policyjnych. Ubolewał, że świątynie zamiast być miejscami funkcji religijnych, stają się ośrodkami politycznych działań tych ekstremistów. Posunął się do zdumiewającego w swej kłamliwości twierdzenia, że "pewni ludzie poza granicami Polski oraz elementy ekstremistyczne w kraju starają się stworzyć okoliczności uniemożliwiające wizytę Papieża w PRL."

Twierdzenie to zdumiało dziennikarzy zachodnich, którzy nie stwierdzili w czasie Mszy solidarnościowych w Katowicach i w Warszawie żadnych tendencji do przeprowadzania po zakończeniu jakichkolwiek demonstracji, ustalili natomiast wielkie koncentracje zomowców i wyraźnie celowe stwarzanie przez milicję pozorów, że są planowane jakieś antypaństwowe demonstracje i zagrażają bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu.

Innymi słowy dziennikarze zachodni nie mają już wątpliwości, że chodzi o prowokacje Bezpieki, które mogą posłużyć, jako uzasadnienie odwołania lub odrocenia wizyty Ojca św. w Polsce. Wyraźnie wspomina o tym agencja Reutera i jeszcze wyraźniej omawia tę sprawę korespondent londyńskiego "Daily Telegrapha" Robin Gedye.

W swej ostatniej korespondenci Robin Gedye napisał dosłownie:

"Pan Urban powiedział, że policja miała informacje o planowaniu demonstracji, ale naoczni świadkowie z przedstawicielem "Daily Telegrapha" włącznie nie byli w stanie stwierdzić żadnych prób odbycia tego rodzaju demonstracji."

Intrygi Twardogłowych

W dalszym ciągu Gedye podaje uzyskane z kół kościelnych w Warszawie informacje o knowaniach twardogłowych, którzy boją się, że wizyta Papieża wzmocni bardzo pozycję Jaruzelskiego i dlatego starają się aby do niej nie dopuścić. Naiwnością byłoby przypuszczać, że obecny rząd PRL jest monolitem i że Jaruzelski osobiście kieruje milicją i Bezpieką. Gedye wyraża pogląd, że takie poczynania, jak wyciąganie z kościoła dziennikarzy zachodnich i aresztowanie Świtonia na cmentarzu kościelnym, są zwykle decydowane przez miejscowych szefów bezpieczeństwa, a wpływ na nich — trzeba dodać — mogą mieć i zapewne mają twardogłowi.

Spekulanci, Bumelanci i Więźniowie

Mniej polityczną część swej konferencji prasowej poświęcił Urban zapowiedziom o wielkiej akcji reżymu przeciwko spekulantom, bumelantom i pasożytom społecznym, których zamykanie w obozach pracy zapowiedział poprzednio Jaruzelski.

Zapytany o więźniów politycznych Urban twierdził, że jest ich w PRL mniej niż tysiąc i, że 70 skazanych na różne kary za przestępstwa przeciw stanowi wojennemu już ułaskawiono.

Jeśli chodzi o pasożyty społeczne i uchylających się od pracy bumelantów, to rząd jest zdecydowany wprowadzić w życie rygorystyczną, niedawno uchwaloną przez sejm ustawę o zwalczaniu tych elementów i przypomniał, że każdy z nich będzie zamykany w obozie pracy jeśli w ciągu 2 miesięcy od chwili wezwania nie przystąpi do jakiejś roboty.

Rząd jest także zdecydowany — mówił dalej Urban — na ukrócenie praktyk udzielania przez różne przedsiębiorstwa swym pracownikom pierwszeństwa w zakupie samochodów, które później są sprzedawane na czarnym rynku. Będzie się także walczyć z nadużyciami i sprzeniewierzeniami.

Jako przykład ich szerokiego rozpowszechnienia podał Urban, że na 5,800 półprywatnych stacji benzynowych w Polsce, kierownicy 2,000 z nich byli w ub. r. ukarani za różne nadużycia, przy czym 40 wyrzucono z pracy.

Zdaniem korespondentów zachodnich wielki nacisk kładziony obecnie przez reżym na walkę ze spekulacją, próżniactwem i pasożytnictwem oraz nadużyciami, ma na celu odwrócenie uwagi społeczeństwa od kryzysu, od podwyżek cen, które będą musiały nastąpić i od powolności w przeprowadzaniu reform gospodarczych, które sabotują twardogłowi.

Wysokie Wyroki Za Uprowadzenie

Przed lokalnym oddziałem sądu federalnego w Chicago toczy się obecnie proces przeciwko członkom bandy motocyklowej, którzy oskarżeni są o porwanie 25-letniej mieszkanki Północnej Karoliny oraz zmuszanie jej do uprawiania prostytucji, aby zwrócić w ten sposób dług zaciągnięty przez jej przyjaciela. Przyjaciel dziewczyny winny był członkom bandy pewną sumę pieniędzy za kupione od nich narkotyki, nie wywiązał się jednak w porę ze swoich finansowych zobowiązań wobec handlarzy, którzy porwali wówczas jego przyjaciółkę zmuszając ją do wykonywania ich wszystkich poleceń przez okres 44 dni. Obecnie zapadł już wyrok na 2 członków bandy, którzy skazani zostali na kary 30 i 40 lat więzienia, natomiast pozostali 3 oskarżeni uznali zostali winnymi zarzucanych im czynów i czekają na ogłoszenie wysokości kary.

Końcowe Dyskusje Nad Pomocą Dla Social Security

Washington (UPI) — Przygotowany przez Senakcki Komitet Finansowy program ratowania systemu Social Security, który opiewa na sumę $165 mld, jeszcze w tym tygodniu stanie się przedmiotem obrad pełnego składu Senatu.

Prezydent Reagan wyraził nadzieję, że ostateczna wersja planu zostanie przedstawiona przed Wielkanocą. W ubiegły piątek, podczas nieformalnego spotkania w Białym Domu prezydent oświadczył: "Nasi ustawodawcy pracowali nad programem z poświęcenem i pełną odpowiedzialnością, wierzę zatem, że w krótkim czasie znajdzie się on na moim biurku".

Pragnie Korespondować

Po blisko roku do redakcji dotarł list od 29-letniej mieszkanki Bydgoszczy, która pragnie nawiązać korespondencję w języku angielskim. Z zawodu jest logopedą, lubi film, muzykę, interesuje się sportem, chciałaby też utrzymać swoją znajomość języków obcych.

Zainteresowani proszeni są o kontakt na adres Ewa Iwanowska, ul. Długa 43 m. 5, 85-034 Bydgoszcz, Polska.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i dziaduś nasz, śp.

Tomasz Naj

Członek Stow. Wet. Armii Polskiej, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 12-go marca 1983 roku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Divine Sabiour, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Franciszka (z domu **Krasucka**), żona; **Stanisław**, syn; **Eugenia**, córka; **Ewa**, matka; **Elżbieta**, synowa; **Kevin**, zięć; **Władysław i Elżbieta**, brat i bratowa; **Adam Naj**, wnuk; **Nadive Livingston**, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

Rezolucja Żałobna
KLUBU ZABOROWIAN

Ś. P.

Julia Walczak

Okryci żałobą z powodu zgonu długoletniej członkini, wyrażamy głęboki żal w Klubie, bo utraciliśmy członkinię, która przez wiele lat nigdy nie oszczędziła czasu i pracy dla Klubu. Rodzinie Zmarłej ślemy najserdeczniejsze współczucie.

Niech Jej ziemia lekką będzie.
CZEŚĆ JEJ ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!

ZA ZARZĄD KLUBU ZABOROWIAN
Stanisław Gulik, Prezes

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, pradziadek i brat nasz, śp.

Harry Siwinski

(teść śp. Robert Christensen, szwagier śp. Peter Drozdowicz)

Członek Chicago Society, Polish American Businessmens Club i ZNP, nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go marca, 1983 roku, o godzinie 12:40 po północy w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w poniedziałek i wtorek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home pnr. 5700 So. Pulaski Rd., do kościoła św. Jana Bożego, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu **Kolat**), żona; **Marcella (Kenneth) Walters, Stephanie Christensen, Jerome (Carol)**, córki, zięć, syn i synowa, 8 wnucząt; 4 prawnucząt, **Gerturde Drozdowicz, Rena (Joseph) Dilda** i **Alfreda (Louis) Guide**, siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Wolniak Funeral Home, telefon 767-4500.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Leszek Moczulski

Śni Mi Się Wielka Polska

"Ostatnie Słowo" w Procesie KPN

Wiadomość o skazaniu przywódcy Konfederacji Polski Niepodległej Leszka Moczulskiego na 7 lat więzienia podaliśmy wkrótce po ogłoszeniu wyroku 8 października 1982 r., ale dopiero niedawno dotarło na Zachód "Ostatnie słowo" Leszka Moczulskiego, wygłoszone w sądzie przed ogłoszeniem wyroku. Jest to piękne przemówienie, świadczące o wielkim patriotyźmie i wysokim poziomie moralnym Moczulskiego. Poniżej tekst przemówienia, które zostało umieszczone w organie rządu R.O. w Londynie "Rzeczpospolita".

* * *

Długo polemizowałem z prokuratorem. Oddalałem jego zarzuty prawne i polityczne. Czyżby więc nie było podstaw do zamknięcia nas? Czy to nieporozumienie? Nie! Nie ma nieporozumienia. Jestem oskarżony, bo moje poglądy polityczne, społeczne, moralne — czynią mnie przeciwnikiem PZPR-u i od 25 lat — nie ukrywałem tego. . .

Ale okazało się teraz, że są to poglądy o ogromnej nośności społecznej. Są to poglądy Leszka Moczulskiego i te poglądy trzeba skazać. Ja się bronię w tym procesie tylko przed zarzutami umotywowanymi prawnie. Bo nie jestem przestępcą. Prawa nie naruszyłem. Chcę tylko udowodnić, że wyrok w tej sprawie nie ma żadnej motywacji prawniej.

Mój Stosunek Do PRL

Powstała bez mandatu społecznego, prawnego, moralnego — i wbrew woli Narodu narzucona siłą przez Stalina, o czym świadczy m.in. proces moskiewski, z akceptacją Roosvelta i Churchilla, w tajemnicy przed ich narodami i z przekroczeniem ich konstytucyjnej kompetencji. Nie uwiarygodniła się w sposób przewidziany międzynarodowo poprzez wolne wybory, zagwarantowana w Jałcie i przez porozumienie moskiewskie z czerwca 1945 r.

Nie skorzystała z żadnej okazji uwiarygodnienia się społecznego do 1980 roku. Ani w latach: 1948, 1956, 1968, 1970, 1976. Zwłaszcza w roku 1956 zawiodła nadzieje. Była już blisko, ale się wycofała. Prawdopodobnie zbyt duży kredyt zaufania do jednej osoby nie pozwolić dojść do tego koniecznego minimum.

Nadal uważam, że PRL jest odrębnym, polskim tworem państwowym, podobnie, jak w schyłkowym okresie I Rzeczypospolitej monarchia Stanisława Augusta, osadzonego na tron pod protektoratem carycy Katarzyny w 1764 roku., mająca za sobą różne historyczne momenty, począwszy od porwania nieposłusznych senatorów 1768, aż po czas Sejmu Wielkiego, zdolna do Konstytucji 3-Maja, ale równie do Targowicy. Ale będąca odrębnym, polskim organizmem Tak samo, jak Księstwo Warszawskie stworzone przez Bonapartego w sposób niewiarygodny, bezprecedensowy w całej historii Polski, eksploatawona przez Francuzów nie tylko gospodarczo. Jak królestwo Kongresowe z lat 1819-30. To królestwo o pięknej, liberalnej Konstytucji. Było ono czymś znacznie większym, niż Królestwo z lat 1816-18, a zwłaszcza 1832, ale mniejszym od aspiracji, potrzeb i możliwości Polaków.

PRL jest czymś nieksończenie większym od Królestwa Polskiego w 1831 r., ale w istocie swojej jest to czwarta forma państwa, które jest polskim odrębnym tworem państwowym, które mimo swej ograniczonej suwerenności zaspokaja aspiracje większości obywateli. Wszystkie te twory miały w sobie coś małego i wielkiego. Monarchia — była zdolna do wielkich osiągnięć kultury, oświaty, gospodarki, Sejmu Wielkiego i dwu powstań. Księstwo Warszawskie — do obrony honoru Polaków i pierwszej zwycięskiej wojny od czasów króla Jana III Sobieskiego. Królestwo Polskie — do powstania listopadowego. Prawie wygrało wojnę z największym ówczesnym mocarstwem.

Ale jestem przekonany, że tak — jak tamte, tak i PRL jest zdolna do czegoś wielkiego.

Mój Pogląd Na Stosunki Polsko-Radzieckie

Stalinowskie błędy — dla ZSRR, bo dla nas — zbrodnie — z lat 1939-41 i 1944-45 nie zostały przezwyciężone. Stalinowskie rozstrzygnięcia o Polsce z lat 1944, złamało nasze prawo do samostanowienia. Nierównoprawność zmieniająca się w czasie i historycznie malejąca ciąży nad tymi stosunkami. Deklaracja rządu ZSRR z listopada 1956 r. o przywróceniu równopranności w stosunkach, uprzednio bardzo naruszana, nie dała wystarczających następstw i nie przekreśliła "doktryny Breżniewa" o ograniczonej suwerenności państw obozu.

Eksploatacja gospodarcza, bezpośrednia i pośrednia, zmienna w czasie i historycznie malejąca w formach bezpośrednich, ale rosnąca w latach siedemdziesiątych w formach pośrednich, jak i groźba koncepcji inkorporacyjnych, stawiane Polsce zadania zadowalania intersów ZSRR (Bierut — by Polska była zaporą w korytarzu przed Niemcami), oraz reakcyjna polityka ZSRR, popierania sił konserwatywnych, tj. bojących się większych zmian w kraju.

Mój Pogląd Na PZPR

Nie potrafiła uwolnić się moralnie od swej przeszłości, obiektywnie wymierzonej przeciwko państwowości polskiej w latach 1918-1941. Nie potrafiła szczerze przestawić się w latach 1941-1944 na ugrupowanie propolskie co ciąży na niej do dzisiaj. Nie umiała znaleźć wspólnego języka z Narodem przez cały okres 1944-1980 (na temat 1980 r. nie mam jeszcze zdania, bo cały ten czas przesiedziałem w więzieniach), a jeśli znajdowali go w pewnych okresach przywódcy, jak Gomułka czy Gierek, to nie partia, jako taka. Ta obcość trwa, mimo — a nawet wbrew "polonizacji PZPR-u", Polonizacji — nie w znaczeniu zwiększenia ilości Polaków, tylko przenikania do niej elementów polskiej świadomości. W latach 60-tych jakby pojawiła się szansa zerwania tej obcości, gdyby PZPR przyjęła szczerze program demokratyzacji, czy nawet patriotyzm. Ale okazało się, że była to tylko manipulacja, nie program. Program gospodarczy Gierka tej szansy już nie dawał.

Za Stalina partia była obca społeczeństwu jako siła totalitarna, a choć później ten totalitarzym degenerował się i rozsypywał aż do 1980 r. — trwa wciąż, choć w fasadowych reliktach. Nigdy nie wyciągnęła wniosku z faktu, że przyszła do Polski jako siła narzucona i do dziś uzurpuje sobie rząd, choć już nie dusz — bo z tego zrezygnowała, to nad narodem. Minął już okres, kiedy mogła podjąć walkę o uwiarygodnienie tego uzurpatorstwa. Może w latach 1956-1958 udałoby się jej to. . . Wtedy miała największe szanse.

PZPR uważa, że są wartości i interesy, wyższe niż polskie i jej przekłada nad narodowe. Obojętnie, jak się nazywa je — internacjonalizm, interes klasowy, solidarność socjalistyczna — różnie w okresach różnych.

Opiera swój monopol władzy na zmistyfikowanych stosunkach polsko radzieckieh twierdząc, że gwarantem jej władzy jest Moskwa. Ogranicza to suwerenność i uniemożliwia normalizację stosunków polsko-radzieckich. Dystans nasz nawet w stosunku, do Bułgarii również i dziś jest większy, niż w latach bezpośrednich o wojnie.

Ale PZPR miała zawsze dość siły, by spokojnie znosić cierpienia Polaków. Wielokrotnie przegrała praktyczny egzamin na rządzenie Polską. Dowiodła, że do tej roli jest organicznie niedolna. Ta niezdolność wynika z jej genezy, z jej charakteru, roli i całkowitej alienacji.

Nie opuściła ani jednej sposobności do popełnienia błędu lub wypaczenia, a tak trzeba przyznać, że tych okazji jej nie brakowało. Mówiąc PZPR, nie myślę oczywiście o tych mln. członków, ale o rządzącej elicie, liczącej 300-500 tys., arystokracji partyjnej, stanowiącej ok. 1.5% narodu.

Przed Wielką Rewolucją Francuską arystokracja stanowiła ok. 2-2.5% narodu; do tego dochodzą funkcjonariusze reżimu, a więc znacznie lepiej. I wtedy (fragment nieczytelny na oryginale — przyp. red.) — powiedział: "czym jest stan trzeci — Wszystkim!".

Ja dziś mówię: "Czym jest te 98.5%? — Całym Narodem!". I tylko niektórzy w historii popełnili tę tragiczną pomyłkę, biorąc posłuszeństwo policjanta — za wolę Narodu.

Mój Pogląd Na Przyszłość

Historia zmiecie tę władze. Weźmiemy udział w tym procesie, jako świadoma część narodu. Chodzi o to, ażeby ten proces przebiegał w warunkach najmniej kosztownych dla Polski. Czy to przekonanie narusza prawo? To przekonanie narusza na pewno interes panującej elity, ale chroni interes 98.5 proc. — a więc całego narodu. Dlatego to ja stroję przed tym sądem. I dlatego, że bronię — to jestem dumny, że stoję przed tym Sądem?

Akt oskarżenia obejmuej całkiem inny okres niż ten, w którym się znajdujemy. Od 23 września 1980 roku upłynęły 2 epoki historyczne w dziejach PRL, a ściśle — druga epoka zbliża się do końca. W tych dwu latach dzieje się więcej niż w ubiegłym ćwierćwieczu i znaleźliśmy się znów na rozstajnych drogach, podobnie jak w 1945 roku. Tylko dziś jest inna Polska. Młoda, niecierpliwa, wierząca w jutro.

Akt oskarżenia dotyczy schyłkowego okresu tzw. "Gierkowskiego marazmu". Natomiast ten proces kończy się wtedy, gdy Polska od dwu lat ogarnięta jest rewolucją.

Manipulacja świadomością społeczną polega na tym, by wszystko sprowadzać do kryzysu gospodarczego, zaufania politycznego, moralnego itp. W ten sposób, różne przyczyny cząstkowe miały się stać całościowym skutkiem.

Walka z rewolucją — polega m.in. na tym, by zmistyfikować rewolucję, sprowadzić ją w świadomości narodu do czegoś innego. Ale honor, godność, rozum Narodu — to nie są sztony do gry. A także mistyfikacja jest nierealna.

Charakter Szczególny Tej Rewolucji

Nie jest to jedynie rewolucja socjalna, polityczna, demokratyczna, czy niepodległościowa. Nie jest to rewolucja jednej części społeczeństwa przeciw innej. Zawiera wszystkie elementy i nie jest żadną z nich, choć zawiera części każdej. Jest to rewolucja całego narodu, choć nie cały naród bezpośrednio czynnie w niej działa. Jest to po prostu — polska rewolucja narodowa.

Rozmiar Rewolucji

Spójrzmy prawdzie w oczy. Jest to największa w polskich dziejach rewolucja. Znacznie potężniejsza, niż w 1905, 1830 i 1794 — przekształconych następnie w postwania narodowe. W różnych jej fazach łącznie czynnie bierze udział większa część narodu. Tak wysoki stopień uczestnictwa jest ewenementem w skali światowej.

Moment w Którym Się Znajdujemy

Wzbiera? Cofa się? Wzbiera — i dalaka jest od apogeum. Można się zadumac, ileż to razy w historii wytężały się siły niezmierne — aby w końcu okazać niezmierną słabość. Wielkie mocarstwa, wspaniali władcy, bitni generałowie — potężni, poza granice wyobraźni — wszystko to pada jak domek z kart, gdy wieje wiatr historii.

Patrzę jak wzbiera ten wiatr.

Rewolucja i Kontr-Rewolucja

Jesteśmy pierwszymi w tej rewolucji, których postawiono przed Sąd. Jesteśmy pierwsi. . . Cieszymy się, że jesteśmy pierwsi, także dlatego, że rewolucja nie może zostać naprawdę przerwana, a będąc nakazem woli wyższej, niż wola jednostek — nie może być zniszczona. Może być przerwana, przytłumiona, nawet przerwana na chwilę — i potem znów ożywa. My z pierwszą falą, tak — jak zwykle w awangardzie, a za nami staje się coraz bardziej potężna.

Linia Polityczna KPN

Szukać pola starcia, na którym przeciwnik nie może nas pokonać. Być silniejszym moralnie i być silniejszym dzięki prawu, które nasz przeciwnik ustanowił, a teraz musi łamać — a więc zwyciężać jego moralnym i politycznym kosztem.

Ten proces może nam przynieść tylko polityczne zwycięstwo, bez względu na wynik. Wyrok skazujący nie będzie klęską linii politycznego działania w granicach prawa — jak obawiał się Stański — a zwycięstwem tej linii, gdyż zaspokaja tylko doraźne potrzeby przeciwnika, nie wiadomo, czy aktualne po 8 tygodniach. Ma on udowodnić trwałość, przed nieuchronnym cofnięciem się.

Oba rodzaje wyroku — skazujący i umiewinniający — otwierają zwycięstwo dla linii rewolucji bez rewolucji w kategoriach politycznych.

Natomiast w kategoriach moralnych — zwycięstwo już dawno odnieśliśmy. Udowodniliśmy, co warta jest godność człowieka i poszanowanie własnych przekonań. Jesteśmy żywymi dowodami że nie warto klękać, że można działać, zgodnie ze swymi przekonaniami, w każdym okresie — nawet w czasie najbardziej dramatycznym.

I, proszę Wysokiego Sądu Okręgu Wojskowego przed historią obroniliśmy już naszą wizję Polski. Oczywiście w ogromnym poczuciu obecności Opatrzności, dziś mamy już znacznie większą pewność, niż w okresie objętym aktem oskarżenia, że ta wizja ziści się.

Kończę ten proces tak, jak go rozpocząłem w czerwcu 1981 r. Mieczysław Rakowski zarzucił nam, że śni nam się Wielka Polska. To prawda. Tak jak prawdą jest, że walczymy z programem małej Polski.

Śni nam się Polska Wolna, Niepodległa. Sprawiedliwa — a więc — Wielka.

Sen o Wielkiej Polsce. . . Był sen o szpadzie i sen o chlebie. My z tego snu, snu polskiego bandosa, co za ciężką pracę — chleba i buta dla niego zabrakło.

Sen polskiego rewolucjonisty — zdychającego gdzieś pod płotem, wdeptanego w błoto, co ocalił honor Polski.

Pisał Józef Połsudski: **"w wychodku, jakim jest nasze życie, żyć nie mogę, to ubliża. To nie sentymentalizm, nie mazgajstwo, nie maszynka ewolucji społecznej, czy tam co, to zwyczajne człowieczeństwo. Nie rozpacz, nie poświęcenie mną kieruje, a chęć zwyciężenia i przygotowania zwycięstwa".**

Tak przyznaję się.

Śni mi się Wielka Polska.

Jeżeli prawo więcej nie przewiduje to proszę o 10 lat więzienia.

O Pomoc IRS Dla Podatników

Washington, D.C. (UPI) — Szefowie Internal Revenue Service spotkali się z ostrą krytyką w Kongresie z racji planu odcięcia telefonicznej sieci służącej bezpłatnie podatnikom, zwracającym się o informacje i wyjaśnienia w ich sprawach podatkowych.

Komisarz IRS Roscoe Egger przyznał, że jeśli ten plan zostanie wprowadzony w życie, tym samym wielu podatników nie otrzyma w przyszłym roku bezpłatnej pomocy w sprawach podatkowych.

Władze podatkowe sądzą, że w tym roku z sieci telefonicznej, mającej ponad 200 numerów, a służącej urzędom podatkowym, skorzysta ponad 36 milionów podatników. Jak dotąd z zapytaniami różnego rodzaju zgłosiło się już ponad 13 milionów osób.

Kolejne Ofiary w Irlandii Płn.

Belfast, Irlania Płn. (ST) — 23 - letni robotnik protestancki, James Hogg został zastrzelony przed Armagh Cathedral przez zabójcę działającego z ukrycia.

Przypuszcza się, że mógł być to akt zemsty za postrzelonego wcześniej w Armagh 33-letniego katolika, Kevina Trainora, który jako członek studenckiej grupy lewicowej, spędził 4 lata w więzieniu za napad z bronią w ręku.

W czasie ostatniej strzelaniny przed katedrą w Armagh oprócz jednej ofiary śmiertelnej, 4 osoby zostały ranne.

★ Praca

CONSTRUCTION WORKERS
US and OVER SEAS
Pay range $23,500 to $46,600 many positions available. For info:
1-312-888-4347, ex. 1538

IMMEDIATE POSITION IN METAL INDUSTRY
English necessary.
Call Steve Monday through Friday.
TEl.: 328-9200

KASJER
Mężczyzna lub kobieta. Do składu Likierów. Część etatu. Musi koniecznie mówić po angielsku.
725-4151
Pytać o managera

TRAIN ON THE "BIG DIESEL RIGS"
Just 3 weeks training and you can prepare for a professional driving career. We help finance tuition. Approved for eligible vets. Regional Information Office.
Call Chicago
312-777-5307
3817 N. Cicero
DIESEL TRUCK DRIVER TRAINING SCHOOL
Home Office: Sun Prairie, Wi.
A Private School Unaffiliated With Any Industry.

★ Praca Męska

EXPERIENCED PERSON NEEDED
TO SET UP WAFIOS SPRING MACHINERY
Must be capable of setting up all types of expansion springs. Top pay. Overtime. Company paid major medical, life insurance and many company benefits.
Apply in person at:
DUDEK & BOCK SPRING MFG. CO.
5100 W. ROOSEVELT RD., CHICAGO

DOSWIADCZONY tapicer do prac naprawczych. Konieczny samochód i znajomość angielskiego. 283-6826.

POTRZEBNY PIEKARZ
DO WYPIEKU CHLEBA i BUŁEK
Wolimy z doświadczeniem, lecz doświadczenie niekonieczne — nauczymy. Dzwonić od 9 rano do 12 w południe i pytać o Gregory.
743-5306

STABLE MAINTENANCE
Help Needed
Room with small kitchen.
Libertyville, Ill. For information call:
362-9666

★ Domy

Central Ave. — Fullerton
Przez Właściciela
4 mieszkaniowy budynek. 2 czwórki. 2 siódemki. Garaż na 1 auto. Podatek $763 rocznie. $77,000.
Dzwonić: 889-4520 po 6 p.m.

FRANKLIN PARK — DOM OTWARTY
w Sobotę i Niedzielę 12 — 4
2646 OAK STREET
Właściciel sprzedaje 2 sypialniowy dom w stylu Georgian. Duży pokój familijny, kominek, jadalnia. Wykończony basement. Garaż na 2 auta. Możliwość finansowanie. $79,500. Telefonować w języku angielskim.
455-7350

WISCONSIN
RODZINA MOŻE SPĘDZIC MILE
4 SEZONY W ROKU
5 zalesionych akrów. Dostęp do jeziora. Rybołóstwo, łódki, polowanie. $330 za 1 akr. Dogodne warunki. Nie mówimy po polsku, ale lubimy polskie sąsiedztwo.
Dzwonić do Paul lub Dave.
351-5522 albo 397-3561
NORTHWOOD REALTY

2 PIĘTROWY DOM
Z CEGŁY I DREWNA
2-sypialniowe mieszkania. Gazowe, piecami ogrzwanie. Kryte tylne werandy. Osiatkowana parcela. Blisko: kościoła St. Mary of Perpetual Help. Niska cena.
DYBAS REALTY
586-3223

★ Pomoc Domowa

BABY SITTER
Full time for 2 children ages 3 mo. & 7 yrs. Prefer my home in Downers Grove. Will interview. Call after 7 p.m.
964-4851

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z Zamieszkaniem lub Bez
Posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. MILWAUKEE • 792-1343

PRACE DOMOWE
Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi. $200-$250 tyg. Dzwonić 9 rano-9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee • 736-9448

★ Praca Żeńska

HOTEL HOUSEKEEPER
200 room hotel needs responsible housekeeper. Must speak English.
Tel.: 787-4980

SERVICE ON TARGET
Kobiety do sprzątania i pracy domowej. Północne przedmieścia. Muszą być odpowiedzialne i mieć dobre referencje. Dzwonić w języku angielskim.
299-2467

POTRZEBNE DWIE KOBIETY
do sprzątania. Muszą mówić po angielsku i posiadać własne środki transportu. Dzwonić od 9 rano — 11 po umówienie.
Tel. 827-8808 w j. angielskim.

POMOC DO KUCHNI
Potrzebna odpowiedzielna kobieta do pracy w kuchni. 60 godzin tygodniowo.
Zgłaszać się do:
RIVERSIDE RESTAURANT
3422 S. Harlem, Riverside, Ill.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. Tel. 286-0864.

★ Usługi

MALUJĘ wewnątrz, zewnątrz, tapetuję, obijam sidingiem reperuję dachy. Tel.: 539-3795

DOŚWIADCZONY mechanik samochodowy naprawia u ciebie lub u siebie. Okolica północno-zachodnia. 286-6682.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZAM van'em. Tanio. 276-0517.

★ Podatki

INCOME TAX
WYPEŁNIAMY OD RĘKI
FACHOWO! ŻYCZLIWIE! TANIO!
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443
$1.00 ZNIŻKI Z TYM OGŁOSZENIEM.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ AUTO

'74 TOYOTA Celica — $1,100. 344-3918.

SPRZEDAM
DODGE-WINDOW VAN MAXI 1975
Tel. 384-5900
OD GODZ. 9:00 RANO
DO 4:00 PO POŁUDNIU

★ Osobiste

ZA DŁUGI mojego męża Edwarda Kurek nie dopowiadam. Irena Kurek.

★ Rozmaite

CZARNO-BIAŁE telewizory od $35. Kolorowe telewizory od $90. 856 N. Ashland.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Do Wynajęcia

LOGAN SQUARE
3 pokojowe mieszkanie "garden apartment" z 1 sypialnią. Niski czynsz dla mężczyzny zdolnego do majsterkowania. (handy man) Dzwonić w języku ang. po 6.
463-8060

2 MIESZKANIA do wynajęcia 4902 W. Diversey: 4 pokoje — 2 sypialnie; 5 pokoi — 2 sypialnie. 282-0300; 545-0519.

4 POKOJE na 2 piętrze, 2 sypialnie. Dywany. JACKOWO $250. Tel. 772-1618.

4 RM APARTMENT FOR RENT
Newly decorated. $240/month plus security deposit. Adults olny.
625-8269

MĘŻCZYZNĘ do wspólnego zamieszkania w konfortowym apartamencie — przyjmę. Południowa strona. Tel. 254-8129 po 7-ej p.m.

JACKOWO. 5 pokoi nieumeblowane, nieogrzewane. 486-5326 po 6.

4000 N. — 1900 W
6 rms. 3 bedrooms. Apt. on 3rd floor. Avail. now $350/mo & heat — space heater. Newly decorated. Adults pref. No pets.
929-1249

3 POKOJE — 1 sypialnia, nieumeblowane, piec, lodówka, dywany. $250 łącznie z ogrzewaniem i elektryką. Fullerton — Cicero. ..... 637-2122.

4 UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia. 1026 N. Paulina.

6 POKOI — $300 MIESIĘCZNIE
bez zwierząt, użyteczności nie włączone w czynsz. Francisco — Fletcher. Blisko katolicka szkoła podstawowa. Blisko publicznej transportacji. Właściciel mieszka w budynku. Dzwonić do Sonia podczas dnia.
787-3323
Wolne od 1 kwietnia

4 ROOMS, 1st floor, space heat. 4510 S. Honore. Sec. $145. Tel. 376-2443 — 6 p.m. — 9 p.m.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Szkolnictwo Illinois Stanęło w Obliczu $165 Mln Deficytu

Główni przedstawiciele Rady Szkolnej stanu Illinois oświadczyli po czwartkowym posiedzeniu tej rady, że w roku szkolnym 1983-1984, władze oświatowe naszego stanu przewidują deficyt wysokości $165 mln. Jedynym środkiem zapobiegawczym było by podniesienie podatków stanowych, choć nawet ono nie jest w stanie rozwiązać problemu w sposób ostateczny.

Rufus Glasper, dyrektor planowania finansowego i budżetu rady, wysunął tego rodzaju obawy, kiedy stanowe władze szkolne próbowały podjąć wstępne decyzje co do podziału funduszy, jakimi dysponować będą po wprowadzeniu przez gubernatora Thompsona drastycznych cięć budżetowych.

Nawet jeśli Legislatura stanowa zatwierdzi propozycję podwyższenia podatków dla mieszkańców Illinois o ogólną sumę $1.9 mld, szkolnictwo chicagoskie nadal borykać się będzie z problemami finansowymi, przy deficycie dochodzącym do $100 mln. Zgodnie z prawem stanowym szkoły na terenie Chicago nie mogą rozpocząć nowego roku szkolnego dopóki nie nastąpi wyrównanie deficytu budżetowego.

Na swojej konferencji w Springfield, Stanowa Rada Szkolna zdecydowanie odrzuciła tę część alternatywnego planu budżetowego gubernatora, która dotyczyłaby szkolnictwa przy zachowaniu podatków stanowych na ich bieżącym poziomie. Plan ten zakładał zmniejszenie o $206 mln funduszu na szkolnictwo podstawowe i średnie, w zbliżającym się roku szkolnym 1983—1984. Podobne założenie superintendent szkolnictwa Donald Gill nazwał kompletnym absurdem. Oświadczył, że dla wszystkich placówek oświatowych całego stanu spowodowałoby to poważne i długotrwałe konsekwencje.

Propozycja ta zakłada zmniejszenie stanowej pomocy dla szkolnictwa o 7.6% lub, innymi słowy, o $105 mln. Szkolnictwo samego Chicago poniosłoby wówczas stratę rzędu $23 mln, natomiast szkolnictwo przedmieść z terenu powiatu Cook, przynajmniej $25 mln.

Zapowiadane cięcia, o ile zostaną zatwierdzone przez Legislaturę, postawią też pod znakiem zapytania możliwość realizacji pewnych programów szkolnych. Dla przykładu, fundusz na szkolnictwo specjalne, z obecnie przewidywanych $222 mln straci $52 mln. W podobnej sytuacji znajdzie się program zaopatrzenia w podręczniki, który przewidywany obecnie fundusz $11 mln będzie musiał zredukować o przynajmniej $3 mln.

Miasto Zapłaci Ogromną Sumę Za Teren Pod Nową Zabudowę

Władze miejskie Chicago wyraziły ostatecznie zgodę na zakupienie terenów przeznaczonych pod nową zabudowę za ogromną w tym wypadku sumę 1.3 mln dolarów. Na zakupionym obszarze powstanie osiedle mieszkaniowe dla ludności o niskich dochodach, które już teraz, w fazie wstępnych projektów wzbudza ogromne kontrowersje.

Stronę sprzedającą, którą jest lokal 705 związku zawodowego kierowców ciężarówek Teamsters, reprezentuje przewodniczący lokalu, Louis Peick. Jest on gorącym zwolennikiem mayor Byrne, a ponieważ mayor stoi na czele strony kupującej, cała sprawa w powiązaniu z nieprawdopodobnie wysoką ceną gruntu, stała się obiektem ataków ze strony łowców sensacji.

Teren, który jest przedmiotem transakcji, znajduje się na wysokości 1300 West Jackson. Jak poinformował specjalista w dziedzinie sprzedaży gruntów miejskich Jack Olcott, przeciętna cena jednej stopy kwadratowej terenu, kosztuje w tamtej okolicy $3.30. Władze miejskie przystały jednak na propozycję zapłacenia za każdą stopę kwadratową ziemi $6.50.

Telefonicznie zapytany przez reporterów o szczegóły transakcji, Louis Peick oświadczył "nie z wami ją zawieram," po czym odłożył słuchawkę. Peick jest również przyjacielem gubernatora Thompsona, a ostatnio został powołany do zakładu rady nadzorczej McCormick Place. Przy okazji sprawy zakupu, natychmiast przypomniano też, że jego lokal związkowy dołożył do kampanii wyborczej Jane Byrne przynajmniej $17,000.

Na terenie, którego powierzchnia wynosi 200,150 stóp kwadratowych, powstanie osiedle przeznaczone dla uboższych mieszkańców miasta. Cały projekt nosi nazwę Academy Square, a jego realizatorem jest grupa bankierów, Eugene Heytow, Richard Parrilo oraz Marcel Ludwak.

Mają oni odkupić teren od władz miejskich. Miasto zgodziło się na cenę stopy kwadratowej powtórnie sprzedawanego gruntu, wysokości $1.61 za stopę kwadratową. W tym wypadku jednak niska cena nie jest niczym nadzwyczajnym zwłaszcza gdy projekt posiada pełne poparcie władz. Zastanawiające jest jedynie dlaczego władze Chicago bez oporów godzą się na stratę $4.89 za każdą stopę kwadratową terenu, na którym powstanie nowe osiedle.

Plaga Band Młodzieżowych Ogarnia Powiat DuPage

Władze policyjne w Bensenville, miejscowości położonej w powiecie DuPage zwróciły się ostatnio do chicagowskich strożów porządku z prośbą o udzielenie im pomocy w zwalczaniu band młodzieżowych. Bandy te, zorganizowane w oparciu o podobne grupy przestępcze, działające na terenie metropolii chicagowskiej, stają się coraz większym problemem dla okolicznej ludności.

Z każdym dniem lokalna policja notuje nowe przypadki doniesień o aktach wandalizmu. Jedna z mieszkanek Bensenville poinformowała ostatnio władze o fakcie przecięcia opon w jej samochodzie oraz wybiciu szyb w jej domu, położonym w okolicy, gdzie występuje największe nasilenie przestępczej działalności. Informatorka obawiała się ujawnienia swoich danych personalnych, ze względu na bezpieczeństwo jej 12 letniego syna. Dodała również, że czyni obecnie starania o sprzedaż swego domu, gdyż jeśli tylko będzie to możliwe, pragnie przeprowadzić się w inne okolice.

Szef lokalnej policji, Harold Nehmzow, określił istniejący w tej chwili problem band ulicznych jako niewielki. Podał również informację, że największa tego typu grupa posiada 16 członków, wywodzących się głównie sposród uczniów szkół średnich. Największe zaniepokojenie wzbudza jednak fakt, że paru członków bandy liczy sobie dopieor 12 i 13 lat.

Pierwsze przypadki przemocy, stosowanej przez nieletnich przestępców zanotowano w powiecie DuPage w zeszłym roku. Doszło wówczas do szeregu wypadków pobicia, kradzieży oraz wandalizmu.

Prokurator z rejonu Chicago, który prosił o nie ujawnianie jego nazwiska, zajął się ostatnio organizowaniem pomocy dla władz policyjnych z mniejszych miejscowości naszego stanu, które nie dysponują odpowiednimi funduszami oraz nie posiadają wystarczającej liczby pracowników, aby zorganizować szeroko zakrojoną akcją profilaktyczną. Prokurator stwierdził, że motywacją jego działania jest przekonanie, że problem band młodzieżowych już istnieje w powiecie DuPage i jeśli obecnie zostanie zlekceważony, wkrótce przybrać może niepokojące rozmiary.

Wykoleił Się Pociąg CTA

Kolejka miejska CTA wykoleiła się z niewiadomych powodów w niedzielę na torach w pobliżu ul. 14 i State. Na skutek tego wypadku dwóch mężczyzn doznało lekkich obrażeń. Trzeba było ewakuować około 70 pasażerów zarówno z wagonów wykolejonej kolejki, jak też kolejki jadącej w przeciwnym kierunku, która znalazła się w sąsiedztwie wypadku.

$60,000 Za Rewizję Osobistą

Lokalny Oddział Sądu Federalnego podjął w czwartek decyzję o przyznaniu odszkodowania wysokości 60,000 dolarów na rzecz 29 letniej Hindy Hoffman, która za popełnienie przekroczenia przepisów ruchu drogowego poddana została przez policję rewizji osobistej. Obecne odszkodowanie jest piątym z kolei przyznanym za podobne zażalenia. W sądzie czeka jeszcze na rozpatrzenie 95 spraw wniesionych przez kobiety przeciwko policji chicagoskiej, która nadużywa swoich uprawnień.

NEW DELHI, INDIE. — Fidel Castro (od lewej), prezydent Indii Zail Singh i premier Indii Indira Gandhi, pozują do zdjęcia na lotnisku, przed rozpoczęciem konferencji "państw niezaangażowanych" 6 marca br. (UPI)

Już Za Miesiąc Wybierzemy Mayora

Do wyborów w Chicago dzieli nas tylko miesiąc. Kampania wyborcza z każdym dniem zbliżającym nas do wyborów nabiera na sile. Obaj kandydaci na stanowisko mayora w czasie ubiegłego weekendu spotkali się z wieloma wyborcami w różnych częściach miasta. Obaj kandydaci z każdym dniem zdobywają nowych zwolenników, zarówno ze strony republikanów jak też demokratów.

W niedzielę, kandydat republikanów Bernard Epton wziął udział w tradycyjnej paradzie organizowanej przez Amerykanów irlandzkiego pochodzenia na południowej stronie miasta. Zgromadzeni na trasie parady mieszkańcy serdecznie witali Eptona. Wraz z Eptonem, wśród bardziej znanych polityków chicagoskich w paradzie maszerował prokurator stanowy powiatu Cook Richard M. Daley z żoną oraz szereg innych wybitnych osobistości.

Demokratyczny kandydat na mayora Harold Washington ostrzegł przywódców swej partii, że jeśli nie otrzyma poparcia ze strony wszystkich demokratycznych komitymanów, zorganizuje akcję, w której żaden z demokratycznych kandydatów nie wygra wyborów w 1984 r. Powiedział, że oczekuje stuprocentowego poparcia ze strony wszystkich demokratów. Washington skrytykował swego przeciwnika Eptona, domagając się, aby ujawnił on szczegóły związane ze swoimi sprawami majątkowymi. W sobotnich wydaniach anglojęczycznych dzienników podano bowiem do wiadomości, że Bernard Epton, zgodnie z obowiązującym prawem złożył sprawozdanie ze swego stanu posiadania. Z raportu tego wynika, iż Epton jest multimilionerem. W roku 1981 zapłacił $9,051 w podatkach federalnych. W sumie Epton podał, że majątek jego ma wartość $4.6 mln. W roku 1981 zarobił $124,223.

Podano również do wiadomości, że doniesienia na temat ewentualnej zamiany kandydatów partii republikańskiej na stanowisko mayora miasta, miały w sobie pewną dozę prawdy. Nadal jednak nie podano źródła tych donisień. Stwierdzono, że rzekomo sama mayor Byrne miała wystąpić z taką propozycją, ale nie zgodził się z nią Gubernator i wielu republikanów.

Zwiększyła Się Liczba Zachorowań Na Zapalenie Opon Mózgowych

Władze zdrowia informują, że w bieżącym roku bardzo poważnie zwiększyła się liczba wypadków zachorowań na zaraźliwie zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych (spinal meningitis). Od 1 stycznia br. na terenie Chicago zanotowano już 18 wypadków tej choroby, pięć osób zmarło na skutek powikłań wywołanych przez zapalenie opon mózgowych.

Jest to choroba zaraźliwa, która najczęściej atakuje dzieci w wieku od roku do 4 lat, z tym, że niewykluczone są wypadki zachorowań u osób starszych, nawet tych, które przekroczyły 30 lat życia.

W latach ubiegłych notowano wprawdzie zawsze kilka wypadków tej choroby, ale liczba ich w pierwszych trzech miesiącach roku bieżącego zmusza do niepokoju. Statystycznie można powiedzieć, że liczba wypadków tej choroby w roku bieżącym powiększyła się o przynajmniej 50%. Trzeba pamiętać bowiem, że to dopiero początek roku. W roku ubiegłym zanotowano jedynie 12 wypadków tej choroby, w latach poprzednich nieco mniej, lub prawie tak samo.

Wprawdzie choroba ta jest zaraźliwa, dr Hubo Muriel, szef miejskiego wydziału zdrowia stwierdza, że zarażenie się dziecka w szkole jest mniej możliwe niż np. zarażenie się od kogoś w grona najbliższej rodziny. Dlatego też należy w wypadku, gdy ktoś z rodziny zachorował, podjąć odpowiednie środki ostrożności.

Nie należy lekceważyć objawów tej choroby. Są nimi: silny ból głowy, gorączka, rodzaj spiączki-letargu. Późniejszymi objawami jest sztywność karku. W każdym wypadku, gdy dziecko wydaje się być zobojętniałe i ma gorączkę, należy niezwłocznie zwrócić się o poradę do lekarza.

Równocześnie władze szkolne chicagoskiego szkolnictwa publicznego ostrzegły rodziców, aby upewnili się, że dzieci ich otrzymały szczepienie przeciw odrze (measles). Od dnia dzisiejszego, jeśli dziecko nie wykaże się, że otrzymało szczepienie, nie będzie miało prawa uczęszczać na lekcje. Akcja ta łączy się ze stosunkowo dużą liczbą zachorowań na odrę zarówno wśród dzieci, jak też młodzieży. Najgłośniejszą sprawą jest liczba wypadków odry, jaką zanotowano na uniwersytecie w Indiana. gdzie choruje około 180 studentów.

Policja Aresztowała Podejrzanego o Morderstwo

Policja z przedmieścia Bolingbrook aresztowała 24-letniego Johna F. Schwake, który podejrzany jest o zamordowanie 10-letniego Donalda Green. Zwłoki dziecka znaleziono w strumyku 27 lutego br. Od tego czasu trwało intensywne śledztwo w tej sprawie. Aresztowany podejrzany jest o zamordowanie chłopca, ma on już wcześniejsze "zatargi" z władzami, ponieważ oskarżony był o seksualne napaści na małych chłopców. Przebywa on obecnie w więzieniu, wyznaczono kaucję w wysokości $500,000.

Nadal jednak władze nie mają żadnych bliższych informacji, które mogłyby naprowadzić na ślady mordercy 10-letniej Jeanine Nicarico, 25 lutego br. Ufundowano nagrodę w wysokości $5,000 dla tego, kto złoży informacje, które doprowadzą do aresztowania i skazania mordercy.

Wskazała Gwałcicieli

Młoda kobieta, którą zgwałciło dwóch mężczyzn, wskazała policji mieszkanie, w którym ukrywali się jej napastnicy. Aresztowano podejrzanych: Johna Davis, lat 27 i Stanleya Henry, lat 31.

Ofiara gwałtu, po otrzymaniu pierwszej pomocy w lokalnym szpitalu została zwolniona do domu Kobieta jest mieszkanką przedmieścia Bolingbrook.

William Scott w Komitecie Więziennictwa

Były prokurator stanowy William J. Scott został mianowany do specjalnej komisji zajmującej się sprawami więziennictwa istniejącej przy organizacji John Howard Association. William Scott został skazany za pewne nadużycia podatkowe na rok i dzień więzienia. Odsiedział siedem miesięcy swej kary, obecnie jest już na wolności.

Zdaniem przedstawicieli organizacji jest on doskonałym kandydatem do Komitetu, ponieważ orientuje się w sprawach "po obu stronach więziennictwa". Był przecież prokuratorem stanowym, czyli wysyłał przestępców do więzień, sam też był więźniem.

Sytuacja Ekonomiczna Illinois Stawia Stan Na 45 Miejscu

W Porównaniu z 48 "Kontynentalnymi Stanami" U.S.A.

Poważne opóźnienie o rozwoju ekonomii naszego stanu spowodowały straty dochodzące do $6 miliardów, jeśli chodzi o dochody mieszkańców, oraz utratę przynajmniej 200,000 pozycji pracy, w okresie ostatnich kilkunastu lat, od 1967 r.

Do takiego wniosku doszli ekonomiści, którzy przeprowadzili analizę sytuacji ekonomicznej Illinois, na polecenie Illinois State Chamber of Commerce. Doszli oni do wniosku, że Illinois od 1974 r. pod względem rozwoju ekonomicznego znajduje się na 45 miejscu wśród stanów U.S. znajdujących się na kontynencie (nie brano pod uwagi Alaski i Hawaii).

Za najpoważniejsze przyczyny, które doprowadziły do takiego stanu rzeczy uznano stały wzrost kosztów związanych z: wynagrodzeniem dla robotników, zwiększonymi kosztami ubezpieczeń dla bezrobotnych, zwiększenie zapotrzebowania na fundusze potrzebne dla biednych, oraz znaczne podwyżki podatków płaconych przez firmy z terenu Illinois. Specjaliści ostrzegli przed dalszym podnoszeniem podatków, szczególnie od dochodów instytucji przemysłowych, stwierdzają, że przeniosą się one do innych stanów, uciekając przed zbyt wysokimi podatkami. Straci na tym stan — przez mniejsze wpływy z podatków do kasy stanowej, oraz oczywiście przez mniej posad dla mieszkańców stanu.

Wnioski specjalistów nie były jednak niespodzianką. Od dawna mówi się o trudnej sytuacji ekonomicznej stanu, o tym, że coraz więcej jest braków, aby zaspokoić wszystkie najpotrzebniejsze wydatki stanowe.

Niedawno, proponując preliminarz budżetowy na następny rok finansowy stanu rozpoczynający się 1 lipca, gub. Thompson zwrócił uwagę na trudności i zasugerował podniesienie podatków, aby chociaż "wyrównać" nowy budżet.

O ciężkiej sytuacji ekonomicznej stanu wiedzą również firmy finansowe, klasyfikujące pozycję kredytową jednostek administracyjnych oraz firm. Właśnie w czwartek, gub. Thompson pojechał do Nowego Yorku, starając się przekonać dwie najpoważniejsze firmy o staraniach administracji i ustawodawców stanowych dotyczących poprawienia sytuacji Illinois w nadziei, że firmy te nadal otrzymają klasyfikację naszych kredytów na najwyższym poziomie, czyli AAA.

Firmy: Moody's Investors Services i Standard & Poor Corp. nie dały jeszcze defnitywnej odpowiedzi. Decyzja w sprawie klasyfikacji kredytów zapadnie niebawem.

RTA Grozi Podwojeniem Cen Biletów

Przewodniczący finansowy RTA, regionalnych władz transportowych, Patrick O'Malley przekazał w miniony czwartek informację, że jeśli RTA nie otrzyma federalnych lub stanowych subsydiów pieniężnych, może zostać zmuszona do podwojenia opłat za przejazdy. Następstwa takiego posunięcia mogą okazać się tragiczne w skutkach. Ludzie, którzy dotychczas korzystali z transportu publicznego przesiadą się do własnych samochodów, co sprawi, że drogi naszego stanu znajdą się w liczbie najbardziej zatłoczonych na świecie.

Z masowej komunikacji korzystają w głównej mierze dojeżdżający do pracy. Z chwilą drastycznego podwyższenia opłat, na pracodawców spadnie kłopot zorganizowania zatrudnionym tanich dojazdów do biur i zakładów.

O'Malley podkreślił również, że teraz, kiedy stojący na czele władz RTA Lewis Hill zrezygnował z $25,000 dodatku do swojej pensji, stanowa Legislatura nie powinna mieć dalszych oporów z przyznaniem 200-milionowych subsydiów na rzecz regionalnego transportu.

Na swoim posiedzeniu 3 marca Rada Nadzorcza RTA zatwierdziła podwyżkę zarobków przewodniczącego Hilla o $25,000, co było równoznaczne z przyznaniem mu rocznego wynagrodzenia wysokości $97,000. Posunięcie to wywołało natychmiastowy, ostry protest republikańskich przywódców stanowej Izby, którzy zażądali wycofania się z obiecanej podwyżki lub złożenie przez Hilla rezygnacji z zajmowanego stanowiska.

W czasie, kiedy finanse stanowią problem numer jeden w Illinois, zwiększenie i tak wysokich uposażeń przewodniczącego RTA było posunięciem co najmniej niezrozumiałym, lekceważącym zarówno potrzeby stanu, jak i głosy opinii publicznej. Nawet teraz, kiedy decyzja została odwołana, posunięcie to pozostawiło niesmak pośród republikańskich ustawodawców w Illinois.

Regionalne władze transportowe otrzymały w ubiegłym roku $100 mln pożyczki na swoje doraźne potrzeby finansowe. Obecnie władze te znowu wyciągają w stronę Legislatury stanowej rękę, z prośbą o pieniądze, przewidując w nadchodzącym roku finansowym deficyt wysokości $62 mln.

Sekretarz O'Malley reprezentuje odwrotne podejście do problemu, zrzucając odpowiedzialność za kłopoty finansowe transportu na stanową Legislaturę. Twierdzi, że subsydia, o które prosi obecnie RTA są potrzebne właśnie na spłacenie zeszłorocznych długów. Jeśli to nie nastąpi, konsekwencją będzie stałe podnoszenie opłat za przejazdy, które dojść mogą nawet 100% obecnej ceny biletów.

Program Oczyszczania Przystani Waukegan

Władze federalne wydały w minioną środę zarządzenie odnośnie oczyszczania okolic przystani Waukegan z trujących środków chemicznych.

Regionalny administrator ogólnokrajowej Agencji Ochrony Środowiska, Valdas Adamkus przekazał jednocześnie informację, że agencja, którą reprezentuje, osiągnęła odpowiednie porozumienia z władzami stanu Illinois w sprawie rozpoczęcia prac nad usunięciem z zagrożonego terenu toksycznych środków chemicznych. Utworzony został fundusz wysokości $100,000, który przeznaczony będzie na przeprowadzenie badań nad najlepszymi, a zarazem najtańszymi metodami usuwania trującego PCB (polichlorek fenylu).

Wyniki badań zostaną opracowane w ciągu najbliższych 90 dni, przy czym zakłada się, że cały program oczyszczania przystani kosztował będzie $14 mln, a praca rozpoczęte jeszcze w tym roku, trwać będą przez kilkanaście miesięcy.

Przystań Waukegan uznana została przez władze stanowe za rejon najbardziej zagrożony toksycznymi środkami chemicznymi, a zarazem wymagający podjęcia natychmiastowej akcji oczyszczającej. Valdas Adamkus stwierdził, że ta sprawa ma w tej chwili największe znaczenie i dopiero po zakończeniu akcji odpowiednie władze poszukają wszystkich odpowiedzialnych za doprowadzenie przystani do tak fatalnego stanu oraz zmuszą ich do pokrycia kosztów związanych z usuwaniem PCB.

Wśród odpowiedzialnych za zanieczyszczenie przystani na czoło wysuwa się firma nadbrzeżna Outboard Marine Corporation, która aż do postawienia jej w 1978 roku w stan oskarżenia, przez wiele lat wylewała do wód przystani ciecz zawierającą trujący polichlorek.

Rozmowy prowadzone w tej sprawie przez Agencję Ochrony Środowiska zostały przerwane. Rzecznik firmy Hugh Thomas oświadczył, że w gruncie rzeczy ani władze stanowe, ani federalne nie wiedzą dokładnie, jakie prace należy podjąć w przystani, a oskarżenie przeciwko Outboard Marine Corp. stanowi prawniczą pomyłkę.

Przedstawiciele Agencji Ochrony Środowiska uznali, że dalsze kontynuowanie dialogu z firmą, który ciągnie się już od 5 lat, jest w chwili obecnej sprawą drugorzędną, postanowili zatem przerwać merytoryczne dysputy i powrócić do niech dopiero po oczyszczeniu przystani.

Uczeń Oskarżony o Kradzież

Policja aresztowała 17-letniego Roberta Williama Skinnera, który został oskarżony o kradzież maszyn z firmy Continental Data Forms w Elgin. Jest to firma drukująca różnego rodzaju formularze biurowe.